



390080

Mag. St. Dr.

kat.komp.

1



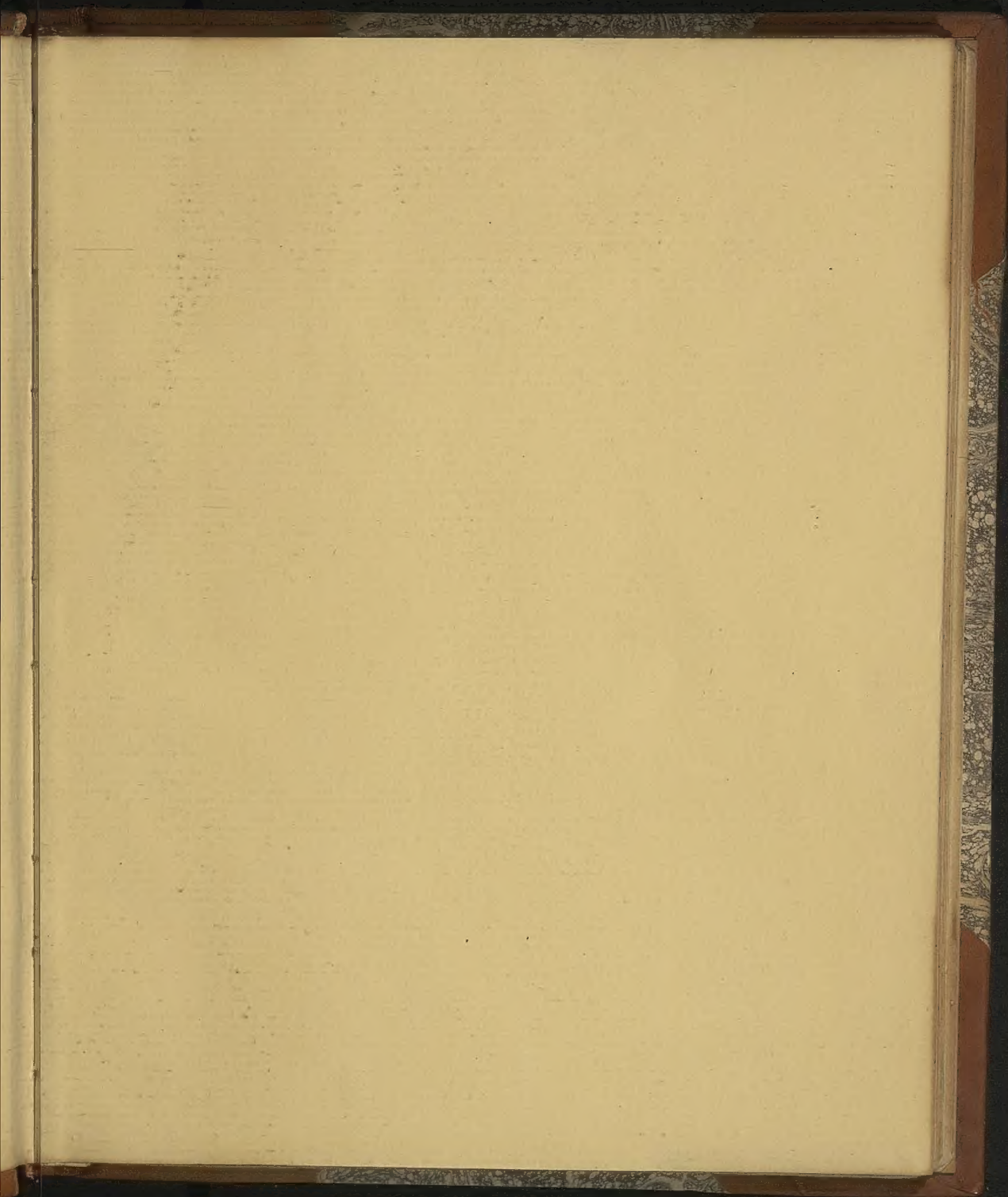
Biblioteka Jagiellońska



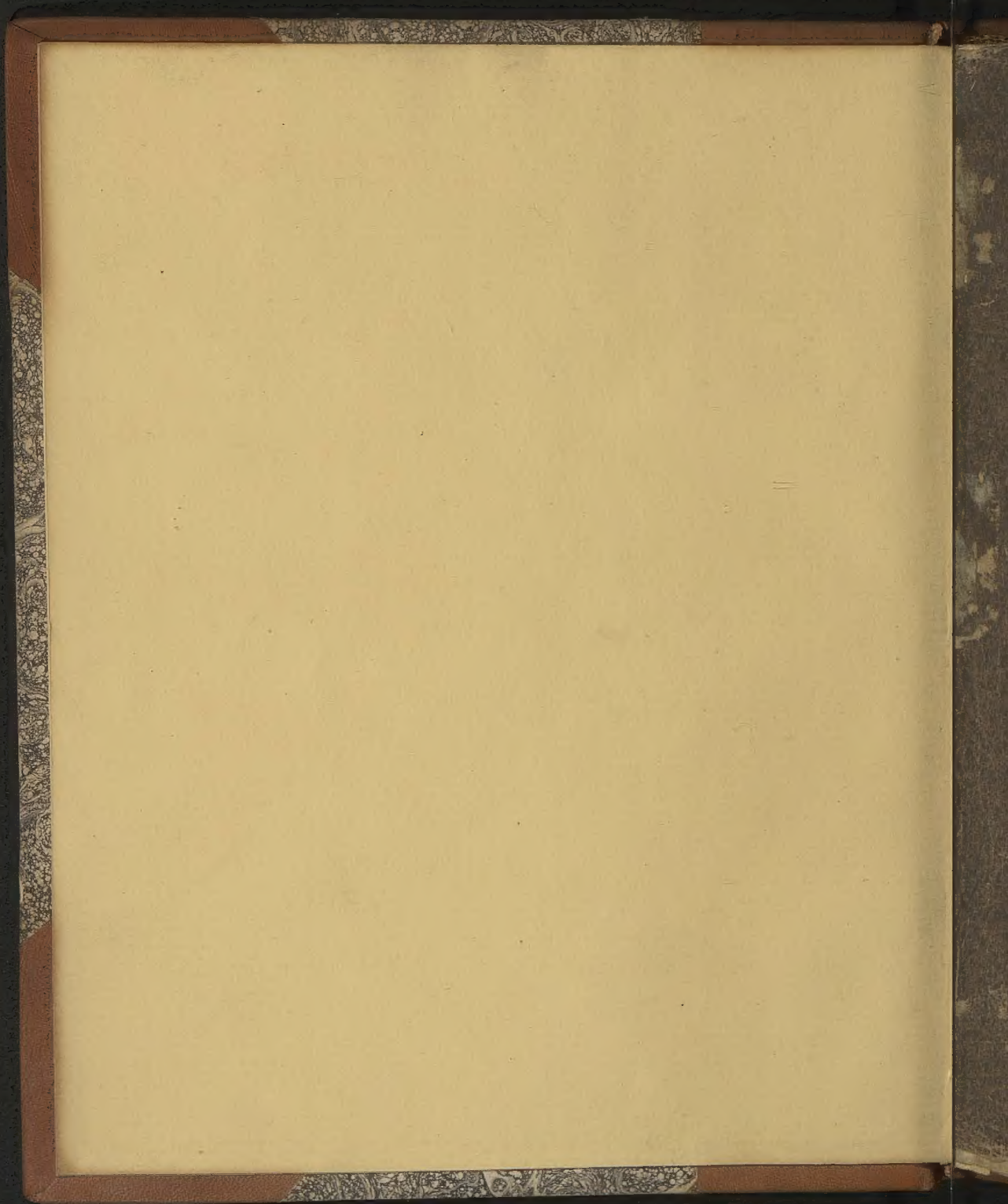
stdr0005333



Mág. St. Dr. I













793

II. 111

433



Q  
533  
P. 5.  
1719.

**U W A G I**  
**W SPRAWIE ORDYNACJI**  
**OSTROGSKIEJ**  
rozróżnione zdania do iednomyślności  
**PROWADZĄCE.**

w objaśnieniu naprzod  
Natury powszechnego Prawa Ordynackiego  
a potym w szczegulności wszystkich.  
Okoliczności Ordynacji Ostrogskiej  
Prawami Autentycznymi dowodami  
y sprawiedliwością

**W SPARTE.**  
ku łatwieyszemu pojęciu na Części  
y Kwestye

**PODZIELONE.**

Roku Pańskiego 1754.

8. 113 / 58.  
704 / 58 / 113





390080

I

Gumna.

Bibl. Hg.

1870/71

57.



# ZBIOR RZECZY

## CZĘŚC PIERWSZA.

O Prawie Ordynackim w powszechności.

### Kwestya Pierwsza.

Co jest Prawo Ordynackie w powszechności co za naturą, fundament istotny, y kondycya Jego? Folio imo.

### Kwestya Druga.

Z kad y iák dawno Prawo Ordynackie do Polski przyszło? Fol: 11.

## CZĘŚC DRUGA.

O Ordynacyi Ostrogskiej w szczegulności ktorą tę Ordynacyą ná trzy Stany dzieli. Fol: 14to.

### Stan Ordynacyi pierwszy.

Jeżeli Ordynacya Ostrogska była przy postánowieniu swoim Ordynacya względem Prává iák bydz powinna by'á. Fol: 14to.

### Kwestya Pierwsza.

Ktore są essencyálne kondycye do zachowania potrzebne áby który w szczegulności Fundátor mógł ważnie postánowić dla Domu swojego Prawo Ordynacyi. Fol: 14to.

Az

Kwestya



### **Kwestya Druga.**

Jeżeli Ordynacya Ostrogska przy postanowieniu swoim ma zachowane te kondycye. A zátym jeżeli była Ordynacya. Fol: 17.

### **Stan Drugi Ordynacyi.**

Jeżeli Ordynacya Ostrogska od czasu postanowienia swego do śmierci ostatniego wyznaczonego Sukcessora względem Práva y Sukcessyi była Ordynacya. Fol: 27.

Ten Stan w zamierzonym czasie swoim dwa Rozdziały zamyka 1. O Approbacie Ordynacyi, 2. O Exekucyi iey w Possessorach.

## **ROZDZIAŁ PIERWSZY**

### **Kwestya Pierwsza.**

Jeżeli każda Ordynacya a zátym y Ostrogska powinna być approbowana albo nie? Folio 27.

### **Kwestya Druga.**

Jeżeli Ordynacya Ostrogska jest Prawem approbowana albo nie. Fol: 34.

## **ROZDZIAŁ DRUGI.**

### **Kwestya Pierwsza.**

Jeżeli ordynowani Sukcessorowie zachowywali całą ósć Práva Ordynackiego a zátym jeżeli wzglę-

dem



dem Sukcessorow wydawała się być Ordynacya. Folio 47.

### Kwestya Druga.

Jeżeli Ordynacya Ostrogska mogła albo może być approbowana. Folio 51.

### Stan Trzeci Ordynacyi.

#### Kwestya Pierwsza.

Jeżeli od śmierci ostatniego ordynowanego także Ordynacya Ostrogska była Ordynacya. Folio 61.

## CZĘŚC TRZECIA.

Po skończoney wycznaczonych Sukcessorow linii iak się według Prawa y sprawiedliwości obracać powinny Ordynacye. Folio 68.

#### Kwestya Pierwsza.

Czy mogą być Ordynacye wieczne iak chcą mieć ich pozwolenia y same Ordynacye. Folio 68.

#### Kwestya Druga.

Jeżeli Dobrą Ordynackie są Dobrąmi Rzeczypolitey y jeżeli po skończoney wznaczonych Sukcessorow linii powinny należeć ad Jus Maieftaticum.

#### Kwestya Trzecia.

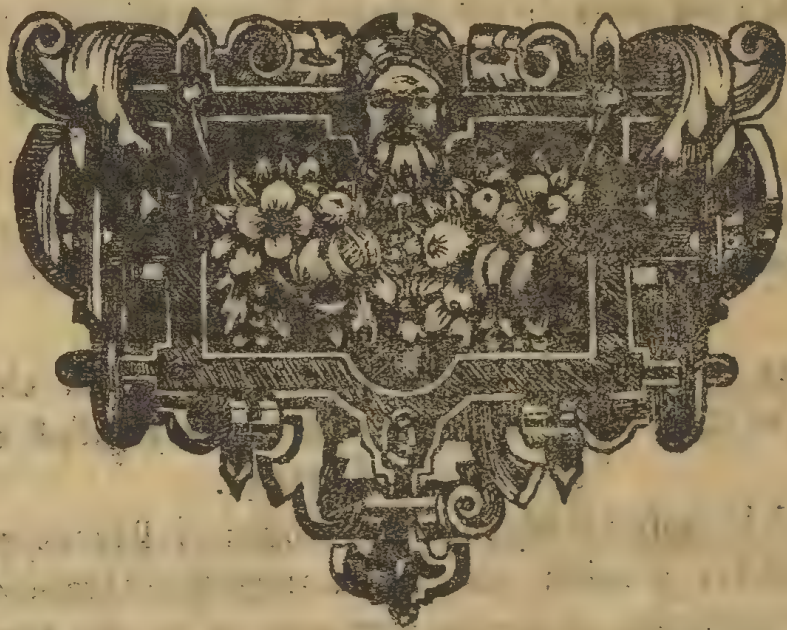
Jeżeli Forteca Dubnińska należy ad immediatum Jus Rzeczypolitey Folio 85.

Kwestya



### Kwestya Czwarta.

Jeżeli Xiażę Sanguszek Marszałek Nadworny Litewski mógł waznie czynić donacyę na Dobrą Ostrogskie nie czekając rezolucyi Recessu Seymowego? oraz jeżeli, y iak wielki grzech, y przeciwko któremu Prawu popełnił? Fol: 90.







# CZĘŚĆ I.

## O Prawie Ordynackim w powszechności. KWESTYA PIERWSZA.

**C**to jest Prawo Ordynackie w powszechności co za naturą, fundament istotny y kondycye lego.

Odpowiedz. Naturą Ordynackiego Prawa w powszechności, naydoskonaley poznana bydz może przyzrodle swoim z ktorego wypływa to jest z powszechnego naturalney Sukcesyi prawa, ktore powszechne sukcesyi prawo, funduje się w Sukcesorach nietylko na bliskości, ale y równości krwi z Antecestorow wziętey: ta albowiem rownie w iednego iak drugiego wpływajaca krew Przodkow, rowne z sobą do sukcesyi Potomkom przynosi prawo. Prawo zaś Ordynacyi niedopuszcza za równością krwi równości sukcesyi, ale przez wzglad y respekt Stárszeństwa, cała sukcesya zatrzymuje przy stárszych wyznaczaiac oraz po zeszytej iedney linii druga, po drugiej trzecia y tak daley ktora po ktorey według bliskości krwi następować powinna, a zátym prawo Ordynacyi iak od kilku wiekow záży-

A

w áne



wáne w Europie: iest prawo náтуры rozporządzone álbo ordynowane w wyznaczonych pokoleniach do sukcesyi z faworem dla stárszych Osob stánowione.

Ze zaś u nas prawney o tym decyzyi nie ma y tylko ná formę zagranicznych Majoratow formowane stopnie sukcesyi, dla tego prawo káždego Ordynatá w Polsce fundue się ná opisaniu porzadku w Fámilii kto y iak ma po kim następować, ktore opisanie czyni Ordynatow dziedzicami wyznaczoney fortuny. Zkad w prawie náтуры Synowie y Corki dziedzicza, w prawie Ordynacyi poki tylko w wyznaczonych liniach Męszczyzn stáwać będzie Corki oddalone, Syn zaś stárszy tylko dziedziczyłá młodsí Bráćia lego (ieżeli inszey fortuny oprócz ordynowanej nie zástána,) od samey stárszego dyskretyi dependować, álbo tey do proporcyi potrzeb nie ználászy, szukać fortuny po świecie musza. Zgoła w krotkich słowách definiác Prawo Majoratus względem młodszych: iest ubogácenie opisáney linii stárszych z krzywdy młodszych Bráći.

*Objekcyá* Wszakże we wszystkich Ordynacyach dla młodszych zostáwione pensye y dobrá ktore pod Ordynacya niepodpadáia iáko to w Ordynacyi Ostrogskiej tak znaczne Klucze Tarnowski Opátowski y inne.

*Odpowiedz.* Tá reflexya nieznosi krzywdy ktora młodszym bráći czynia Ordynacye, ále tylko wielkość iey umnieyszyć usiłue, bo w Ordynacyi, Zamoyskiej nie więcej iák po tyśiacu złotych, w Myszkowskiej



skiey trzy tyśiace ná edukácyá młodszych náznáczono iák zász lát dorosna y nie pomra fortuná im w tych słowách zostáwiona (a) *Quibus si vita superstes futura est aliunde ut pro dignitate vivant DEUS providebit.* Dobrá zász w tych wszystkich Ordynácyách do działu zostáwione nie moga bydz stałym dla wszystkich zstępujących młodszych Bráci suplementem z dwóch przyczyn.

Pierwszey że zász naypierwszy álbo drugi Ordynat może strácić nieordynowane Dobrá y nie zostawic ich sukcesorom swoim do działu.

Drugiey że wszyscy fundatorowie Ordynácyi nie affektuowani zász długa trwáłość prosto idácy od siebie Mężczyzn linii w przypadku iák iey nie stánie; przybráli bliższych y dalszych Kolligatow swoich Osoby zász Sukcesorow do Ordynácyi; iák prędko tedy ustánie prosta linia Mężczyzn y skończy się ná Białeygłowie, to tá prawem náтуры bierze Dobrá zostáwione przez Fundatora do działu, á sáma tylko ordynowana fortuna dostáie się náznáczonemu prawem Ordynáckim sukcesorowi; co się już stáło w Zamoyskiey y Myszkowskiey Ordynácyi. Tego zász explikowác nie trzebá iák ten nierowny los fortuny częstokroć domowa kóściá między rodzeństwem bywa, á częsemy publiczna krzywda; kiedy choćby naywybornieysze młodszych Bráci przymioty przez iedyne równości práwá náтуры zgwáścenie przyciśnione potrzeba wydobyć się *ad publicam utilitatem* nie moga.

Az



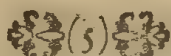
*Obiekcyja.* Tá remonstracya konwinkuie káždego że práwo Ordynáckie rovnym Rzeczypospolitey Synom młodszym Bráći oczywiřta przynoř krzywdę, ále tá zdáie się bydź partykularnieyřza nád publiczny ktory czyni pożytek to ieřt: ták piękne Ordynáckie Fortece y wojennych ludźi; láko to z Ordynácyi Zamoyckiey dwieřcie ludźi, z Myszkowskiey puřtorářtá, z Dubienskiey szeřćet. Choćby tedy z tey řtrony Ordynáckie Práwo że łamie równoř práwá nátury byřo nagánnę? chwalebne iednák y pożyteczne Oyczyźnie, zdругiey řtrony: że woysko y fortece dáie.

*Odpowiedz.* Tá obiekcyja poćiaga explikacya dawnořci nátury y kondycyi Ordynáckiego práwá w powszechnořci, zkad poznáć będźie moźna że ci ludźie pochodza z iedńey własney Fundatorow woli y praktykowanęgo pod rámtęn czás zwyczáiu, gdzie Rzeczypospolita niemáiacá áni determinowanęgo komputu woyská áni uregulowanęy ná niego płacy á w uřtáwicznych będacá woynách, suplementowali Pánowie własnemi ludźmi ná wiele ktorego fortuná y ku Oyczyźnie przychylnoř dyspensowáć moglá (b)

Ze zász powszechne práwo Ordynácyi nie ieřt w Polřcze pořtánowane ále ráczey w naypierřszym Ordynácyi Ołyckiey przykládzie z zagránicy przenieřione do Polski. dla tego o náturze y kondycyách tego z praw cudzych informowáć się trzebá.

(4) Y Hieronim Lubomirski Káwáler Máltáński řtáwiař Chorągiew drágoni ná káždą Kompániá swoím kořřtem řwiadczy elekcyá tego w Aktách publicznych wydrukowána.





To prawo co się zowie u nas Ordynacya, od wiekow wszędy się zwało y zowie albo Majoratus stárszeństwo albo primogenitura pierworodzeństwo. Lubo zaś z okazyi przypadkowych w familiách o sukcessya zatarczek między Majoratem y primogeniturą wynależione dystynkcye, ale w tey materyi Majorat Primogenitura y Ordynacya wszystko jedno znacza.

Zkad ma początek to prawo? Niektorzy ledwie nierowny z rozrodzonym Swiatem początek mu dają. O naturze zaś iego żadney nie masz Kwestyi: iż tylko iak wyżej się rzekło z równości prawá natury uymuie młodszemu, a przydaje dla stárszych Bráci przez wzgląd ich stárszeństwa. Przykłady względu ná też stárszeństwo mamy po pierwszym prawie natury w drugim prawie Moyżeszowym, gdzie ná ten czas Pan BOG odbierając ustale *circa legem gratia* ofiary pierworodnych Synow, dystyngwował pierworodzeństwo nakazawszy: aby stárszemu dwie części fortuny młodszemu trzecią oddawano (\*) Mamy y w dawnych historyach iż między Wnukiem Eneasza a Stryiem iego była o sukcessya kwestya (c) Iako zaś cyl y intencya Prawá tego iedyny był respekt ná stársze Osoby, tak iedną tylko tá była kondycya, aby stárszy miał się

A3 lepiej

\* de Uterom: c. 21 §. 13.

(c) Ascanius postquam excessisset è vita inter Julium Filiū ejus & Silvium posthumū qui ex Lavinia genitus erat de optinendo imperio orta contentio est cum dubitaretur an Eneae Filius an Nepos potior esset præmissa disceptatione ejus ab universis Rex Silvius declaratus est. Victorinus Aurelius de origine Urbis Romæ. Scipio Affrykański dwóch bliźniaków Bráci decyzyą sukcessyi zdał ná pojedynek ich między sobą. *Livius lib: 28.*



lepiey od młodszych, nie odbieráiacmu/práwem Majoratu przypádko. *sprawa wolney woli dysponowania tym co ma*

Kiedy potym to práwo zázyte wprzód ná ostrzymánie sukcesyi Krolestw ktore w zagrániczných Káństwach prawem Majoratu chodza (d) potym przyszło nietylko do udzielných Xiazat lecz y partykulárných familly dla utrzymánia okazałości imienia y domu ná starzeństwie zásadzoney, opisały nácye á naybárdzies *Bulla aurea* (e) to práwo w wielorákich Regulách, determinuiac w nich wszystkie bliższe dalsze y naydalsze pokrewieństwa stopnie, y wszystkim ktore się trącić moga po zmártłych osobách przypadki decizya práwa zábiegáiac, żadney nie wkładáiac dániny *in publicum* (iako táż *bulla* świadczy) oprocz utrzymánia fortuny dla drugiego Sukcessorá; poniewáz iakiekolwiek dániny y trybuta nietylko by się z Stanem Krolewskim mieścić nie mogły, lecz y dla partykulárnieszych Osob, ktorým *ius primogenitura* nádane arcyniespráwiedliweby były, bo oprocz powszechnego wszystkim ciężáru osobliwsza od kogo dániną *in publicum*, czyli do skárbu Krolewskiego, powinna bydz wględem

(d) W Moskwie y w Wierzech *succedunt* y *Femella* iák u nas była Krolowa Jadwiga stante ieszcze *successione* Tronu.

(e) Károl czwarty determinuiac Elektorow *Imperii* raz ná ráwne *in Capitulis Norimbergia sancius 1506. 1. 9 Ianuarij* żeby między Sukcessorami Sakickich Elektorow nie było kwestyi o Godność Elektorstwa naznaczył aby tá godność szła *per Majoratum*, żeby záś przy godności zátrzymać y fortunę. W tymże Roku *in Comitibus Metensibus Capitulo 25.* tymże Elektorom pólánowił práwo *Majoratus* co do sukcesyi w Xięstwach ich, y to práwo *Bulla aurea* iakie potym wielu Familiom dáwano y dáją z tą jednák dyfferencyą, że Elektoraty są nieśmiertelne á zátym y ich Majoraty. Inne záś kończą się z ustájącą Męłczyzną linią.



względem osobliwszego pożytku *ex publico*, álbo z łáski Krolewskiej, w prawie zaś Majoratus większość fortuny štárszego iedynie iest z krzywdy młodszych Bráci miásto których żeby Krol álbo *publicum* satysfakcyá bráto sprawiedliwość nie każe. Iákoż w ták wielu Pánstw Europeyskich Majoratách o których ták wielu pisało (f) áby *ex vi iuris primogenitura* iákie dawać trybuta álbo czynić ná murowanie Fortec *expensy*, nikt się nie doczyta.

Wszakże táz naturá powszechnego Majoratow Prává co we wszystkich innych Pánstwach<sup>ad</sup> zachowana iest y w Krolestwie Polkim świádcza o tym wszystkie trzy Rzeczpospolitey konsensa Zamoyskiemu, Myszkowskiemu y Ostrogskiemu dáne, w których oprócz wolności wyznaczenia Sukcessorow, wyznaczenia dobr dla tych że Sukcessorow, y ostrzeżoney tych łámych Dobr cáłości: żadney nie mász kondycyi włożoney ná Fundatorów żeby álbo fortece fundowali; álbo ludzi dawáli, bo tym sposobem byłoby práwo Ordynáckie potrzeba dla Krolestwá, ále nie łáska dla Osob którym to práwo pozwolone, á przecięż Rzeczpospolita piázac w konsensach swoich dla zastug Zamoyskiego, dla zastug Domu Myszkowskich, dla zastug Ostrogskiego, iák dobrze znála, ták iásnie wyráziła, że żadna Ordynácyá nie iest z potrzeby dla niey, ále tylko z iey łáski dla wyráżonych Osob pozwolona.

Pepárciem

(f) Melchioris Goldasti editio Francofurti 1615. Nicolai Bestii tractatus de Majoratu ari-  
gentorati editus 1629. Melchioris Ludolphi tractatus ibid 1702. 1712. 1733. Ienna editi.



Popárciem są tego wszystkie też same w szczególności postanowione w Polfcze Ordynacye.

Y tak czytać można w Ordynacyi Zamoyskiej na pierwszej karcie *subicit Ordinationi huic bona sua Paterna Castri & Oppidi Zamość*. W Ostrogskiej na drugiej karcie. *Castrum & Oppidum Dubno* co jest dowodem że te fortece nie są fundowane z obowiązku Práva Majoratu; raz, że wprzody już były wyfundowane; drugi raz, że Ordynacya Ołycka y Myszkowska nie miała fortec a przecię są Ordynacye. Choć by tedy Rzeczpospolita zabroniła była Práva Majoratu Zamoyskiemu y Ostrogskiemu, a pozwoliła tylko Xiążętom Rádiwiłom y Myszkowskim, przecięż by zawsze też same fortece w Dobrách Zamoyskich y Ostrogskich były iák y teraz są; a nie byłoby fortec w Ordynacyi Ołyckiej y Myszkowskiej iák y teraz nie mają.

Podobnież mówić y o ludziach ofiarowanych Rzeczypospolitey ani w Ołyckiej ani w Zamoyskiej Ordynacyi, żadney wzmianki o ludziach dla Rzeczypospolitey nie mają, a przecięż obiedwie są Ordynacye. Y dopiero MARCIN ZAMOYSKI na ten czas Podstoli Lwowski y Stárosta Płoskierowski w lat 85. po fundowaniu Ordynacy Zamoyskiej: bo w Roku 1674. na konfederacyi generalney po śmierci Krolá Michála ofiarował te dwieście ludzi Stanom Rzeczypospolitey



(g) eo samo y ná Elekcyi Krolá JANA potwierdził; ázá-  
tym fortece y ludźie nie pochodza z náтуры Prává  
*Majoratus*, ále z iedney dobrej woli Fundátorow, kto-  
ra y teraz gdyby kto chciał (iák Myszkowski y O-  
strogski zrobili) z swoiey fortuny oświadczyć Oy-  
czyźnie nie pretenduiąc Prává *Majoratus*, chętnie  
by przyięta byłá.

Lubo wprawdzie gdyby się trzymać Oryginalnego  
Prává przez ktore sześćset ludzi przeciwko samym  
tylko nieprzyjaciółom Krzyża Świętego áttákuiącym  
ná ten czas Polsce z wielkiey potrzeby Ostrogski ná-  
znaczył, (h) nie byłoby sprawiedliwey rácyi żeby ich  
od zawántego z Porta Othomáńska wiecznego poko-  
iu pretendować można, gdyby sobie tego oryginál-  
nego Prává przez wzgląd ná naturę Dobr Szlache-  
ckich, bárdzo delikátnie nie popráwiłá Rzeczpospo-  
lita przez Konstytucyá 1635. *Fol: 6.* o obronie Ukráiny  
nápisana, gdzie w pierwszych trzech Konstytucyách  
wspomnionych Pogan opuściwszy, z innym Woyskiem

B

swoim

(g) 1674. *Fol: 11. iii* Správá Ordynácyi Zamoyskiej. Aże Imé Pan Marcin  
Zamoyski Podstoli Lwowski ná każdá expedyeyá Woienną Rzeczypospo-  
litey 200. ludzi wysławić deklaruić etc. tedy tey deklarácyi *in facie* wzy-  
stkich Stanow Rzeczypospolitey uczynioney dosyć czynić będzie powinien.  
(h) In Ordynácie Ostrogienfi *Fol: 4to* tenebuntur insuper iidem futuri Hæ-  
redes & Successores præsentibusq; obligantur pro qualibet urgenti Reipu-  
blicæ necessitate contra Tartaros Turcasve & alios id genus Christiani nomi-  
nis hostes 300. Equites (primè armatos totidemq; pedites idoneos sum tibus  
propriis vel ipsemet in Persona sua vel suum locum tenentem Virum strenu-  
um idoneum & rei militaris veritum expedire & ducere exercitiuq; Reipu-  
blicæ adjungere: Exercitui Præfecto una cum suis comilitonibus parere  
& Militari disciplinæ subesse.



swoim Ostrogskiego ludziom zaslaniać Ukrainę kazala.

Przydać ielzche y to można że te Prawo Majoratu nie tylko uymuie równości, Prawu natury, ale też czyni iakaś *in aequalitate* między Demami dystrykcyą że wszystkie inne sa podległe upadkowi fortuny, sami tylko Ordynaci wyięci od powszechnego przypadku Prawa.

Objekcyą Zaczow w Cudzych Kraiach ci ktorzy maa Prawo *Majoratus* apzecciez trybuta Monarchom daia.

Odpowiedz bo sa pierwey *Fœudatarii*, a potym *super lus fœudi* dane im Prawo *Majoratus*, y *ex jure fœudi* daia trybuta, *Et ex jure Majoratus* biora po sobie Sukcesy.

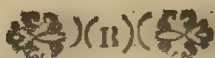
Objekcyą Wszakze to wszystko iedno.

Odpowiedz Nie tylko nie iedno, ale te Prawa bardzo od siebie rozne. Y nayprzod rozne z natury: ponicważ *fœudum* w powszechności: iest Prawo komu dane pod pewna kondycyą y pod obowiązkiem zachowania Prawa wierności dla dajacego (1) y obowięzuie *vasallum* do Subiekcyi temu, od kogo ma Prawo *fœudi*, a z tym dla Stanu Monarchow *qua* Monarchow iest przeciwne, ktorzy tylko takie Prawa daia, ale nie sami przyimua. Zás *lus Majoratus* Monarchow na Tronach sadza.

Rozne z swoich esencyalnych y przypadkowych podziałow ktorych 37. Authorowie rachua, ale z tych dla dystrykcyi *fœudi* a *Majóratu* dosyć trzy dywizye beda.

Pierwsza

(1) Gernardus Filius in codice de Jure privato Romano germanico Libro 11. Cap: 1mo de natura & origine fœudi §. 2do *Est lus cum certa restrictione Et sub lege fidelitatis prestanda alii concessum*



Pierwsza że *fœudum* dzieli się *in datum* & *oblatum* to jest kiedy ktory Monárchá da własne dobrá komu *jure fœudi*, álbo też kiedy záwoiowany lub unikáiac gwałtu dobrowolnie *per pacta* álbo *litteras subiectionis* podda się mocniejszyemu, y *jus fœudi* odbierze wykona-  
wawłzy *super fidelitatem* przysięgę co do Majoratu z żadney strony nie podobne.

Drugi raz dzieli się *fœudũ* ná Męskie y Białogłowskie, y kiedy *fœudum* otrzyma Białogłową, Sukcessya jego regulárnie ná Białogłowy spada, co Májoratowi przeciwne.

Trzeci raz dzieli się *fœudum in proprium* & *hereditarium*, z ktorych drugie to jest *fœudum* Dziedziczne nie ma Sukcessyi y wolno ie przedać, co jest Májoratowi przeciwne; Iest ieszcze y innych mnoŝstwo róŝnie bo róŝne *fœuda* popadáia działom (*Salvo* tylko od wszystkich iákie jest *ferendo onere* (Zon posagom, Summom kredytorow, y róŝnym kondycyom, co włzy. Iŝko Májoratowi *non competit* czytać można; w Gerchárdzie Tycyuszu w Xiędze II. o náturze y pocztaku *fœudi* od kárty 1381. aż do 1504.

## Kwestya Druga.

To Práwo *Maioratus* z kad y iáko dawno do Polski przyszło?

Odpowiedź. To nie táyno że od pocztaku iák stánowane w Narodzie nášym czytamy Práwá, aż do náypierwszych Ołyckiey y Zamoyskiey Ordynácyi przez  
lat



lat 242. wcale o Prawie Ordynáckim nie było zmiánki, lecz samym powszechnym Prawem náтуры kontentowali się Przodkowie naši w spadkach fortun swoich. Dopiero iák Dom Xiażat Rádziwiłow wysokościá Krwi y zasług otrzymał *Principatū Imperii*, támtiecznym zwyczajem otrzymał Prawo *Majoratus* od Stefaná Krolá przez Przywilej utwierdzáacy spisana Xiażat Rádziwiłow dyspozycya, ktory sam Przywilej że w Polsce nie wystarczał, do wazności tegoż Prawá dopiero zá Zygmunta Trzeciego ná początku Pánowania Jego, zniósłszy się z wyższym nád własná jego sławę Człowiekiem Janem Zamoyskim uczynili stáranie: że jednego Seymu ápprobácyá Przywileiu Xiażetom Rádziwiłom, y pozwolenie ná fundowanie Májoratu Zamoyskiemu stánęło; co że jest wrzeczy samey *ius natura coordinatum* dano mu Tytuł: Ordynácyá. Jáko záś u Nas łáská Rzeczypospolitey dla jednego jest Prawem dla drugiego zwlászczá że tych dwóch pierwszych Ordynácyi Fundátorowie ubespieczájąc nie bez pomocy drugih otrzymáne ná Seymie Prawá swoje, pomagáli też drugim do pozyskánia podobnegoż Prawá, áby wielościá z powszechniáłá tá nowość, co wiálnych dowodách obaczyć można: Bo ápprobácyá Ordynácyi Ołyckiey, y pozwolenie Zamoyskiey stánęły ráżem 1589. Pierwizá *Fol: 528.* druga *Fol: 527.* Po tych obydwóch zá tegoż Zygmunta Trzeciego záraz wlat 12. bo w Roku 1601. *Fol: 748.* pozwolona Ordynácyá Myszków.

Myszkowska, po niey lat ośm to iest 1609. *Fol.* 895.  
za tegoż Zygmunta pozwolona Ordynacya Ostrogska.

Ze zaś iest każdemu naturálna Domu y Imienia  
swoiego miłość stárało się y więcej możnych ludzi o  
podobneż prawo, ále iák się stan Szlachecki prze-  
rzał w Ordynáckim prawie że Ordynatowi przedá-  
wać Dobr áni zařtawiać nie wolno, á kupować wolno;  
(k) ták zmiárkowáwřzy niedobra ná siebie y Sukcesso-  
row swoich konsekwencya że przez wykupowanie dobr  
y obracanie w Ordynácyá stáliby się Pánowie udziel-  
nemi Xiażęty, á Szlachta chyba ich czynřszownikámi;  
co przedtym wczářie lat dwudziestu ná cztery zwyz  
wyrázone pozwolili Ordynácye, to potym od ořtátniey  
Ostrogskiey ář do tych czas przez lat blisko puřtorá-  
řtá y náiednę Ordynácyá nie było zgody.

Lubo zaś do powszechności Práwá Majoratu náleży y  
tá kwestya ieřeli Práwo Májoratu może byď wíeczne,  
czyli teř przy zchodzácym ořtátnim Ordynácie koń-  
czyć się powinno? oraz dobrá Ordynowáne iák obro-  
cone byď powinny? ále że w niřřzszą kontrowersyá  
wchodźić te okolicznořci będa, dlatego támře się od-  
powiedźi ná te Kwestye znayda.

(k) w Ordynácii Zamoyſkiej naprzod *Fol.* 500. Quod impensis hisce detractis  
residuum fuerit &c. in acquirenda Bona aliqua à prædictis Bonis suis non re-  
moti impendi collocari & converti vult &c. w Ordynácii Zygmunta Mysko-  
wskiego *Fol.* 310. Idem etiam Successor Bonorum eorundem augendorum curam  
habere debet &c. prout extat in Ordinatione eadem. W Ordynácii Ostro-  
gskiej *Fol.* 510 Nunquam licebit omnibus universis & singulis &c. Ordinatis  
Hæredibus ea Bona nec in toto nec in parte alienare donare & resignare op-  
pignrare & obligare &c. siue etiam re iudicata super strepitum Juris à Stis-  
pe successura alienare & diminuer.



# CZĘŚC DRUGA.

O *Práwie Majoratu* czyli *Ordynácii Ostrog-*  
*skiej* *wszczegulności*:

**Z**Eby między wielością różnych obiekcyi, dowo-  
dow, y rácyi ku łatwieyszemu poięciu uczynić po-  
rządek, zdáie się bydź rzecz przyzwoita áby w tey  
Ostrogskiej Ordynácii trzy Stany tey konfyderować.

Pierwszy ieżeli w czasie pozwolenia y postanowie-  
nia swojego względem práwá była Ordynacya.

Drugi: ieżeli od czasu postanowienia ley do śmier-  
ci ostatniego wyznacznonego Sukcesorá względem  
Práwá y Sukcesyi była Ordynacya.

Trzeci: Stan ley od śmierci Alexándra Zásławskie-  
go ostatniego zwyznaczonych Sukcesorow w iákim  
zostawáá.

## Stan Ordynácii Pierwszy.

**J**Eżeli *Majoratus* czyli Ordynacya Ostrogska była  
przy postanowieniu swoim Ordynacya względem  
Práwá iák bydź powinna.

## Kwestya Pierwsza.

**K**Tore sa esencyálne kondycye do zachowania po-  
trzebane áby ktory wszczegulności Fundátor mógł  
ważnie postanowić dla Domu swojego *Práwo Majo-*  
*ratus.*

Odpowiedź

Odpowiedź. Sa dwie. Pierwsza powinien mieć pozwolenie od stanów Rzeczypospolitey. Druga powinien według tegoż pozwolenia stanowić Prawo Majoratu.

Co do pierwszej kondycyi racya iest: że iák we wżyskich Páństwach ták y w Polszcze nászey rządzącey się powszechnemi Práwami, cokolwiek by kto mimo decyzyi práwá álbo przyięty zá práwo od wżyskich zwyczaj, chciał stanowić zá práwo, czynić tego własnym domysłem niepowinien, y nie może; á zátym rzecz przez się iásna; że bez pozwolenia Rzeczypospolitey żaden Majorat w Polszcze (ile práwom y zwyczajom Polskim przeciwny) fundowany byđź nie mógł iákoż y nie był.

Co zaś do drugiej kondycyi że powinien toż pozwolenie záchować we wżyskim: probować tego nie potrzebá. Bo iezeli pozwolenie ná ákcya potrzebne koniecznie dla ważności ákcyi, toć ákcya nie według pozwolenia, zrobiona nic warta y ważna żadna miára byđź nie może. Ze zaś to pozwolenie nie mogło byđź samo przez się náprzykład iák pozwolenie ná sprzedaż gruntu Denoffowi, ále w tym samym pozwoleniu musiałá byđź przynajmniej co do esencyálniejszych punktow opisana reguła według ktorey miał byđź ten fundawány Májorot, przyczyná iest tá: że nie mamy práwem opisaney Májorotow formy iák mamy formę donácyi, wendycyi y inne: Záczym Rzeczpospolita



lita ten opisany sposób podać za nieodbita każdemu z Fundatorów do napisania praw Majoratu regułę.

Oprocz tey krotko opisanej w pozwoleniach Majoratow formy, miały ieszcze obszerniejsza formę w esencyálniejszych rzeczach poźniejsze Majoraty od pierwszych; y tak Majorat nayspierwszy Domu Xiażat Rádziwiłow pisany na formę Majoratow Cudzoziemskich był forma drugiemu Majoratowi Domu Zamoyskich, te obydwa były forma trzeciemu Domu Myszkowskich, a wszystkie te trzy powinny były być forma czwartemu y ostatniemu Domowi Xiażat Ostrogskich; bo gdzie Prawa nie má, przykłady są prawem. Tak właśnie iák mamy prawne pozwolenie z opisana reguła dysponować fortuna przez testament y działały, a nie mamy formy w Prawie testamentow y działów tylko w pierwszych testamentach y Działach; Dla tego kiedy kto przeciwko regule pozwolenia y dobrey formie przez testament dysponuje dziedzictwem albo dzielić młodszemu a wybierać starszemu każe, ten testament albo dział iáko nie ważny każdy Sąd przywoity skásuie.

Te tedy dwie okoliczności: potrzebę pozwolenia Rzeczypospolitey na fundowanie Majoratu, y zachowanie tego pozwolenia, ubezpieczywszy za esencyálne do ważności stánowienia praw Majoratu kondycye, następuia teraz.

Kwestya

## Kwestya Druga.

**J**eżeli Ordynacya Ostrogska przy postanowieniu swoim zachowała te kondycye, a za tym jeżeli była Ordynacya?

Ná te Kwestye łatwa będzie odpowiedź wszedłszy w inwestygacya: jeżeli te obydwie zachowane kondycye.

Co do pierwszey nie masz o czym mówić bo miał pozwolenie Xiażę Ianusz Ostrogski, aby fundował Májorat.

Co zaś do drugiej kondycyi jeżeli to pozwolenie zachował y jeżeli właśnie Májoratum fundował albo nie? Widzieć to można: że y pozwolenia nie zachował bo *Masculos Successores* ekskludował, y nie Májorat fundował, bo Káwálerow Máltáńskich do Krwie swojej nie należących Sukcesorámi uczynił.

*Obiekcya* Ják to bydz może áżeby Ordynacya Ostrogska ktora wyrázne Práwo Konstytucya 1609 Fol: 995. tit: Ordynacya *pro lege perpetua nunquam in posterum abroganda* mieć chćiało; O ktorey táż Konstytucya nápiśała iż *wiecznemi czasy ma trwác, non obstante ulla praescriptione*. Tá Ordynacya ktorey dobra *vel in toto vel in parte* áby nie były álienowane, toż samo Práwo ostrzegło. Jákże to bydz może żeby nie była Ordynacya? zwlászczá kiedy ieszcze Xiażę Ianusz Ostrogski zachował ze wszystkim pozwolenie:

**C**

bo na.



bo náznaczyć bliższych y dálszych Sukcesorow *Masculos* to iest Xiażat Zasławskich z Corki swoiey Eufrozyny, y Xiażat Rádziwiłow z Siostry swoiey Kátarzyny pochodzacych. Inszych też *Masculos* nie miał: ponieważ mu Synowie w dzieciństwie wymarli; że zaś dálszych ieszcze y dálszych Sukcesorow nie położył, álbo że postanowił Sukcesorow Káwálerow Máltáńskich; niezgrzeszył przeciwko pozwoleniu, bo w tymże pozwoleniu są słowa Konstytucyi: *prout ordinaverit* á zátym mógł bezpiecznie kogo chcieć ekskludować kogo chcieć náznaczyć, kiedy tak ábsolutna miał władza *prout ordinaverit*.

Odpowiedź: Gdyby Rzeczpospolita tak nápiśała byłá pozwolenie iák iest tá objekcya przez wybrane z różnych mieysc słowa przeciwko zdaniu Rzeczpospolitey ápplikowane ułożona, miałby ten zarzut dosyć ważności w sobie y iuż choćby ten Ostrogski Májorát był náturze Májorátow, y wsfstkim przykłądom przeciwny; nicby temu Xiażę Ostrogski nie winien máiaćy tak ábsolutne iák iest w tey objekcyi pozwolenie. Zeby zaś iákáwiey y oczywisciey poznáć że tu nie iest grzech w pozwoleniu ná Májorát, ále w samym Májoracie, że y przeciwko pozwoleniu y mimo náturę Májorátow uczyniony, czytać trzeba wciąż całe co do litery pozwolenie, y káždy punkt obserwowáć do czego służy. Jest tedy pozwolenie *in tenore* Konstytucyi tákie.

*Dla Stá-*

Dla Stárożytnych y zacnych zasług W. Janusza Xią-  
żęcia Ostrogskiego Kásztelana Krákowskiogo zá ráda Pá-  
now rad y pozwoleniem Poslow Ziemskich tak Koronnych  
iáko y W.X. Litew. y Ziem do tego należących pozwala-  
my Seymu ninieyszego lege perpetua nunquam in posterum  
abroganda iáko już od kilku Seymow przez wszytskie Sąd-  
ny pozwolano iest. W tym punkcie widzieć można że  
te słowá lege perpetua nunquam in posterum abroganda sa-  
o pozwoleniu Rzeczypospolitey że Iey pozwolenie lex  
perpetua álenie Ordynácyá, która w lat dziewięć dopie-  
ro po pozwoleniu ustánowiona: Wszakże gdyby był  
Xiążę Janusz Ostrogski po otrzymanym konsensie  
przed ustánowieniem Májoratów umárt pewnie by te  
słowá lege perpetua &c. nie postanowiły Práwá Má-  
joratów, iáko nie onim nápisane.

Dálszy tenor Konstytucyi Iż mu wolno bédźie uczy-  
nić Ordynácyá in futurum w Dobrách swoich które teraz  
ma y mieć może kto y iáko miałby mu sukcedować tak  
z Potomstwa lego Masculini sexus iáko eo defficiente quo-  
cunq. gradu succedentium z dálšych Osób.

Ten punkt poty o náznáczeniu Sukcesorów nápi-  
sany iest esencyálna reguła Práwá Majoratu, bo w nim  
wyráziła Rzeczpospolita náturę práwá Májoratu że  
fortuna Ostrogska od Sukcesorów Ostrogskiego przez  
Práwo Májoratu odpadáć nie powinna kiedy ia ná sa-  
me tylko Potomstwo Ostrogskiego Masculini Sexus, á  
iák tych nie stánie ná dálšie zstępujące Osoby dyspo-



nować pozwolił. Jakoż co do punktu Práva Májoratu lubo w nayspierwszey Ordynacyi swoiey do Akt Ziemskich Lubelskich podaney pomieścić był Xiążę Ostrogski porządek Májoratu: gdyż opuściwszy Konstantyná Ostrogskiego, Woiewodzicá Wołyńskiego, Rodzonego Synowcá swego Stárszego, położył Sukcesorem młodszego Bratá Jego Jánuszá Ostrogskiego, ále zaráz popráwił tę omyłkę: kiedy przez powtórna dyspozycya w Roku 1614. w dzień Oktawy Bożego CIAŁA w Lubelskim Trybunale zeznana, pierwey Konstantyná á potym Jánuszá Synowcow swoich Sukcesorom náznaczył.

Tę samę dla Potomstwa swego *Masculini Sexus Regule* zachował y w drugich dwóch późniejszyh Ordynacyách, (L) kiedy tychże Synowcow nád ktorých nie miał więcey *nomen & arma* prezentuiacych *Succesores Masculos* zá Sukcesorow do Ordynacyi położył. Tandem te wszystkie cztery Ordynácie piata y ostatnia w Roku 1618 spisana pokálsowawszy, w niey całę pozwolenie z kassował; bo mimo miłość Domu y Imienia swego dla ktorego pozwolenie ná Májorat wyprosił: ekskludował *Ostrogskich Masculos*, á tylko *Osoby w Pokrewności z Ostrogskiem* *Capita Famellarum* prezentuiace, to iest: Xiążat Zasławskich z Corki, á Xiążat Rádziwiłow, z Siostry swoiey idacyh Sukcesorámi náznaczył.

(L) Trzecia Xiążęcia Ostrogskiego Ordynacya 1614. F. 6. pośt Festa SS. Sargri Pentecosten Czwartá 1616. F. 5ta in Crño Festi Sancte-Margarethae obie: dwie w Ziemstwie Lubelskim.

Miasto zaś dalszych jeszcze Sukcesorow swoich Zakon Kawalerow Maltąńskich Sukcesorem uczynił. Który cały w tej dyspozycyi Xiażęcią Ostrogskiego proceder oczywista jest proba, że tego pozwolenia które pierwszym fundamentem ważności Majoratu jego być mogło, nie słuchał y nie zachował.

Ze zaś przez postanowienie Kawalerow Maltąńskich fundował nowe dwie Prawa Konnexyi z Prawem Majoratu czyli Ordynacyi nie mające, iasnie to poznać, można z Prawa Majoratu w Pierwszey Części wyexplikowanego; które Prawo zawsze się we Krwi Sukcesorow mieści, y tylko dać preferencya starszemu nad młodszego, y dla tego że wyznaczoney nie staie linii; nie ekskluduje wszystkich od Dziedzictwa fortuny iak chce mieć prawo pozwolenia wyżej cytowane, y iakie sa przykłady w Majoratách Xiażąt Rádiwiłow, Zamoyskich, y Myśzkowskich, którzy: iako w nadgrode własnych y przodkow swoich zasług odebrali od Rzeczypospolitey uprzywileciowane na Majoraty prawo, tak skutki Przywileiu tego od naybliższych aż naypoźniejszyym Sukcesorom swoim zostawili.

Náznaczenie zaś Kawalerow Maltąńskich do Sukcesyi fortuny, jest wydziedziczenie tych wszystkich Sukcesorow którzy się po skończoney Zasławskich linii pozostáli; y razem jest adopcyja Kawalerow Maltąńskich za Sukcesorow; gdyż Polskim Prawem kto chce nie należacego do Krwi a zátym y Sukcesyi po sobie zrobić



zrobić fortuny swojej Dziedzicem, uczynić tego inaczey nie może: tylko przez zeznana na Osobę jego donacya; tey zaś exheredytacyi y adopcyi ani Ostrogski mógł uczynić, ani Rzeczpospolita, nie tylko że mu nie pozwoliła, ale ani mogłaby przez wszelką sprawiedliwość y przezorność swoją dozwolić. Ze Xiazę Ostrogski nie mógł *exhereditare* Sukcesorow? bo w Koronie nie masz praw ani formy wydziedziczenia, tak iak jest forma Dziedzictwa. Lubo zaś przez Konwikcyą y Sad, może bydz odsadzony Sukcesor, y Statut Litewski przypuszcza wydziedziczenie, ale opisuje za iakie excessa y iakim sposobem. Ta zaś Ostrogskiego exheredytacya: ani *informa Iuris*, ani *in ratione Iustitiæ*, bo tych wydziedziczał, ktorzy się w czasie dopiero narodzić mieli, y zarobić na tę exheredytacyą przed swoim narodzeniem nie mogli. Nie mógł adopcyi uczynić Kawalerow Maltańskich, bo *Ius adoptionis*: jest Prawo nie polskie ale zagraniczne, ktorego bez potomnym pozwalania, y ktore znowu insza ma swoją formę; a nie mógłby go użyć Ostrogski bez wyraźnego pozwolenia Rzeczpospolitey.

Ze zaś Rzeczpospolita przez wszelką sprawiedliwość swoją nie mogłaby pozwolić Ostrogskiemu na exheredytacyą nie innych Sukcesorow jego, idzie za tym że nie miałaby dozwolić na adopcyą Kawalerow Maltańskich na miejsce Sukcesorow.

Z tego

Z tego tedy pryncyálnego o wyznáczeniu Sukcessorow punktu Konstytucyi Koronney, widocznie obaczywszy że Prawo Majoratu przez Ostrogskiego formowane nie mogło bydź Prawem, iż nietylko przeciwno Prawu Koronnemu postanowione, ále nád to dwá nowe w sobie *exhereditationis* y *adoptionis* zamyka Práwa, łatwa wnieść można konsekwencya, ieżeli temuż Prawu Ostrogskiemu o trwałośćiego, á Dobrom Ostrogskim o nierozdzielności ich służyć dalsze następujące punktá Koronnego Práva? oraz można obaczyć ieżeli te słowá *prout ordinaverit* moga bydź pociągáne pod pierwszy punkt o postanowieniu Sukcessorow nápisány? bo Konstytucya wciąż dálej pisze tak:

*Ktora to Ordynacya wiecznemi czasy ma trwać non obstante ulla prescriptione & fatalibus & si admissio possessionis non subsequetur. tym sposobem, aby wedle tey Ordynacyi te Dobrá vel in toto, vel in parte prout ordinaverit nie mogłyby bydź per Hæredes etiam de lumbis ejus & Successores ejus alienowane, ita tamen ut in aliis omnibus conditionibus Ordynacya ita juribus & oneribus Tenestribus subjaceat. A tá Ordynacya aby do wszech wiádomości przysztá ma do Akt Trybunálskich w Lublinie vel ad alia quævis vim perpetuitatis habentia podana bydź cum facultate immutandi emendandi ipsi duntaxat durante vita ipsius reservata.*

Naprzód co do ábsolutności pozwolenia uczą same słowá czytáiąc ich: aby wedle tey Ordynacyi te Dobrá  
vel



*vel in toto vel in parte prout ordinaverit* nie mogły być alienowane że to służy nie do wyznaczenia Sukcesorów, ale *præse* do wyznaczenia Dobr pod Prawo Majoratu; iakoż tak zrobił Ostrogski: że nie *in toto* ale *in parte* dysponował Dobrą dla Ordynata to jest: Ostrog, Dubno y inne, y ostrzegł żeby nie były alienowane. Drugie zaś zostawił do wolney Sukcesorom dyspozycji iako to: Tarnow, Opátow, Chmielow y inne. Tak właśnie iako te słowa ná koncu: *Cum facultate immutandi emendandi ipsi duntaxat durante vita ipsius reservata*, ściągáia się do Dobr y akcydentalnych okoliczności, ale nie do esencyalney kondycji; alias nie miałyby potrzeby Rzeczpospolita w pierwszym punkcie determinować ktorzy máia być Sukcesorami, gdyby tę swoją determinacya zmazać niższym punktem miała przez danie absolutney wolności. Taką samę wolność miał y IAN ZAMOYSKI y w piaciú addyamentách swoich záżył iey ná ułatwienie różnych po nápisanyh pierwszym Prawie przypadkow, ale nie ná skáfowanie Majoratu swego przez przeciwna pozwoleniu swojemu y naturze Majoratu o Sukcesorách dyspozycya.

Co zaś do trwáłości tego Ostrogskiego Prawá że nie może mu służyć Prawo Koronne bo te w pierwszym punkcie opisało iaka powinna być Ordynacya, á dopiero w drugim wyraża: *ktora to Ordynacya wiecznemi czasy, ma trwáć*, jeżeli tedy Ordynacya Ostrogska nie jest

jest spisana według pierwszego punktu, toć nie może być trwała według drugiego, ani Prawo Koronne o nierozdzielności Dobr, służyć Dobrom Ordynacyi Ostrogskiej może; bo Rzeczpospolita iako samych bliższych y dalszych Sukcesorow Ostrogskiego Ordynatami mieć chciała, tak nierozdzielność tych Dobr dla tych tylko affektuowała, ktorychby Ostrogski z Famiłii swojej Sukcesorami wyznaczył, ale nie dla Religii Malty do Krwi y Domu Ostrogskiego nie należącey. Z ktorego gdyby który z wezwanych do Ordynacyi Sukcesor był Káwalerem Máltańskim? byłby zá pewne Dobr Posessorem, ale <sup>za</sup>prawem Krwi służącym nie Málcie.

Z tych wszystkich w tey Kwestyi zarzutow y odpowiedzi wynikáia te cztery oczywiste prawdy.

Pierwsza że powszechnie pierworodzenstwa czyli stárszeństwa á po naszymu mowiac Ordynacyi Prawo: nie ekskluduje w żadnym przypadku generálne wszystkich Sukcesorow, ale tylko dystrynguie y uszczęśliwia stárszeństwo w Domách. Ktora prawda funduje się ná Prawie Boskim, y wszystkich Narodow, funduje się ná Prawie Polskim w pozwoleniach wyrażonym, funduje się ná przykładach, tak postrewnych, iako y domowych dobrze opisanych Majoratow, funduje się ná rácyi naturalney; że Majorat nie jest kara odbierająca krwi y Domowi fortunę, ale láska affektująca cáłość tey fortuny dla krwi y Domu.

D

Druga



*Druga prawda* iż żaden Majorat bez pozwolenia Rzeczypospolitey stanowiący być nie może. Która prawda funduje się na racyi: iż żaden człowiek pod Prawem pospolitym siedzący nie ma mocy nowego y pospolitym przeciwnego fundować prawą.

*Trzecia prawda* że pozwolenie na Majorat *ad litteram* zachowane być powinno, zwłaszcza w tym Państwie gdzie ani uniwersalnego o Majoratach Prawa, ani formy Majoratow nie ma; y tá prawda funduje się na oczywistej racyi: że gdzie do ważności rzeczy pozwolenie wyraźne konieczne potrzebne, tám rzecz przeciwko wyrażonemu pozwoleniu zrobiona, ważna być nie może.

*Czwarta prawda* samą przez się z swojego opisanía jasna: że Ordynacya Ostrogska przeciwko naturze Prawa Majoratu, własnemu pozwoleniu, przykładom innych Majoratow, po skończonej Mężczyzn linii wydziedziczyła Sukcesorow od fortuny á Prawem *adopti-onis* (pozwolenia na to nie mając) przybrała Kawałców Małżeńskich.

Z których jawnych prawd czterech prawdziwa wynika konkluzya, że Ordynacya Ostrogska w postanowieniu swoim nie była Ordynacya, y żadnego z Prawa y Sprawiedliwości nie miała wáloru.

Lubo zaś rzeczy z fundamentu niedobrej wszelkie wsparcia nie pomagają, że jednak wyszłe *in publicum scripta* razem wydrukowane pod tytułem Akta publi-

czne, raz utrzymała: że approbacya Ordynacyi Ostrogskiej iakobyłaby *supervacanea* y próżna, tak słusznie że nie jest approbowana. Drugi raz przywodzi Konstytucye y Dekreta Seymowe ná dowód że tá Ordynacya jest approbowana. Czyli tedy to wszystko wspiera fundámentu niemájąca Ordynacya Ostrogska álbo nie? odkryje to nástępniacy.

## Stan drugi Ordynacyi.

**J**ezeli Ordynacya Ostrogska od czasu postanowienia swego do śmierci ostatniego wyznaczonego Sukcesora, względem Prává sukcesyi była Ordynacya.

Ten Stan w wymierzonym czasie swoim dwa pryncypalne w sobie zámyka Rozdziały. Pierwszy approbatę Ordynacyi Ostrogskiej. Drugi exekucya Prává teyż Ordynacyi w Possessorách jey.

Rozdział pierwszy o Approbacie, zámyká dwie Kwestye, pierwsza ieżeli ná każdy Májorat czyli Ordynacya potrzebna jest approbata álbo nie. Druga ieżeli Ordynacya Ostrogska jest approbowana álbo nie.

## ROZDZIAŁ PIERWSZY.

### Kwestya Pierwiza.

*Jezeli każda Ordynacya á zátym y Ostrogska powinna bydz approbowana czyli nie?*

**R**zecz każda od pozwolenia y opisu iego dependująca żeby była ważna, potrzebuie approbaty. Rá-



eya tego jest: bo kto ma moc dać pozwolenie zapisem, tenże sam tylko ma moc uznać, jeżeli to pozwolenie y opis albo kondycye iego są zachowane; Co tym iawniey się wydaie o Ordynacyách ktore są Práwem dla Fámilii, bo że samá tylko wetrzech Stanách zgromádzona Rzeczpospolita Práwá stánowić może, dla jey przezorności rzecz przyzwoita, áby to co stánowić pozwoliła postanowione widziáła. A zaś dla ważności postanowionego Práwá rzecz koniecznie potrzebna, áby uznáła być to, tak ważnym Práwem co kto za iey pozwoleniem stánowił, iák gdyby samá stánowiła. Y tak oprócz wšytskich Ordynacyi y wielu innych w róžnych máteryách przykładów: iáwne są tego dowody. Wšytskie álbowiem Potencye y nászá Rzeczpospolita pełnomocnym Kommissarzom, dáia Práwem wšelkie pozwolenie, moc, y pełnowładna Plenipotencya do decydowania iákowej kontrowersyi, albo zawárcia deczesnego lub wiecznego z postronniemi pokoiu; przecięż za tak ważnym pozwoleniem stánowionych traktatów nástępnie rátyfikácia przez wšytskie Stany. Rácia tego jest: bo káżda Zwierzchność dáiać ma moc y pozwolenie, nie oddáie wšytskiey swoiey władzy, ále iey tylko udziela; tak właśnie iák Słońce promieni ktore choć od Słońcá wychodzą przecięż więcej w nim są niż wyszły.

Objekcyja to tylko według Práwá jest potrzebne co Práwo mieć chce, ále że niemał nigdzie o tym Práwá áby

wá aby Ordynácyje były approbowane, więc approbaty na Ordynácyje według Práva nie są potrzebne.

*Odpowiedź* ten argument nietylko approbaty, ale y pozwolenia na Ordynácyje znosi; bo nie masz nigdzie Práva żeby były dawne pozwolenia na Ordynácyje, a zátym pozwolenie na Ordynácyje według Práva nie potrzebne. Nie masz Práva na approbatę Ordynácyi, ale są approbaty Ordynácyi; iáko tedy pozwolenia na Ordynácyje Myszkowskiemu, y Zamoyskiemu, były Prawem dla Ostrogskiego że potrzebne jest pozwolenie y stáał się o nie, tak tyż approbaty Ordynácyi Ołyckiey, Zamoyskiey y Myszkowskiey powinny były być Prawem dla Ostrogskiego iż potrzebna approbatá o która stárać się był powinien; bo gdzie Práva nie masz tam dobre przykłady, są Prawem.

*Obiekcya* Każde pozwolenie Prawne stánowienia dyspozycyi zamyka razem w sobie y approbatę, ponieważ czego by Prawo approbować nie chciało na toby niepozwoliło. A zátym co jest za pozwoleniem Práva uczynione, to nie potrzebuje approbaty, tak właśnie iák że donácyje są pozwolone Prawem, dla tego gdyby <sup>kto</sup> zeznawszy komu donácyja też samę approbował zaszkodziłby iey ważności a nie pomógł, ponieważ prawnie zrobionej rzeczy approbacya, podaje w wątpliwość robotę.

A nád to że na Ordynácyje nie potrzebna jest approbatá,



probatá, proba tego iest Myszkowska Ordynácyá, która zaráz przy pozwoleniu otrzymatá approbatę; zkad poznáć: że po pozwoleniu postanowiona Ordynácyá nie mász potrzeby aby byłá approbowána.

Odpowiedź Nie wspomináiac przy tej Obiekcyi Májoratu Ostrogskiego nie ták iák pozwolono postanowionego, to przecięż każde z á pozwoleniem stanowiące Práwo, powinno mieć wyraźną approbatę; Bo iák to rzecz prawdziwa; iż każda approbatá ile od pozwolenia późniejszy zamyka w sobie pozwolenie, ták to oczywiście nie pewna: iż każde pozwolenie zawsze od approbaty pierwsze zamyka w sobie approbatę; ták iák dzień dzisiejszy iutrzejszego w sobie nie zamyka, ále iák iutrzejszy idzie z á dzisiejszym, ták z á pozwoleniem stanowiącym Práwá iść koniecznie powinna <sup>postanowienie</sup> approbatá, która pozwolenie *consequenter* pociąga. Y że każde przez partykulárną Osobę z á pozwoleniem postanowione Práwo bydz approbowáne powinno, wielkim iest tego dowodem z á przykład w Obiekcyi citowane donácyi Práwo, iák y wszystkie inne Práwem pozwolone transakcyje, które nie tylko pozwolenie ale y approbatę mają. Wszak to rzecz nie omylna że nim są postanowione formy donácyi, obligácyi, Cefsyi, y innych transakcyi, mieli Przodkowie nási zupełná moc y pozwolenie w nádanych sobie Práwách dysponowania prawnie fortuna swojá, y komu chcieć dáć do niey Práwo: iákóż czynili donácyje y

roźne

rożne tráfakcye, o czym czytać w Státucie moźnaz  
(m) Ze zaś rożne takowych Praw zeznawania, rożne  
przyniosły tłumáczenia y kłotnie, Zygmunt August *liemczy*  
w Roku 1523. postanowił formy wendycyi, donacyi,  
Gessyi, y wszelkich Zapisów, (n) które aby dobrze  
w Xiegi zapisane były dozor Sędziom y Podśędkom  
zalecił. (o) Iuż tedy takowe Prává miały pozwole-  
nie, miały y formę; á ieszcze o ważność Práv zezna-  
wanych kłotnia w Sadách nie ustatá. Zeby tedy/ten-  
że Zygmunt ápprobował wieczyście Státutem powsze-  
chnym te wszystkie pártýkulárne Prává które tylko  
według formy y opisu Státutu zeznáne będa y przeci-  
wko nim: stronom, y ich Prokurátorom mowić zakazał.  
Zkad iáwnie poznác że ieżeli wszystkie około własných  
fortun pospolitym zwyczajem czyniono pártýkulárne  
Prává, nie tylko máia pozwolenie y formę stánowie-  
nia swego, ále ieszcze zá pozwoleniem y według for-  
my pod dozorem Ziemstwa stánowione, máia áppro-  
batę; iákże Prává Májoratów w Polszcze nie powsze-  
chne, zupełney formy Právem opisaney nie máiacę,  
prywatnie w Domu bez oká zwierzchności (choć nie  
przeciwko pozwoleniu) pisane, obeyść się bez áppro-

*[takowe mawa zupełnie były warte wlat 20 petym bary]*

(m) Státut pierwszy 1338. Víslicia Kázimierz Wielki tit: Iudex & Subiudex  
Krol sprawy cognicionis hereditatis dla siebie do Sądzenia excypulę. Stát-  
ut drugi 1423. w Krakowie zá Władysławá Jagelły postanowiony którym  
sub tit: Libri Actorum sub tribus clavibus servetur coram quibus etiam Res-  
gnationes, bonorum magnorum peraguntur.

(n) In Statuto Regni Folio 198.

(o) 1538. Poli 23. Statutum Sigismundi Petricoviae



baty y moc Práva mieć mogą? Coż dopiero mówić o Májoracie Ostrogskim przeciwko Prawu pozwolenia napisanym?

Nie chodzi zaś tu o aprobatę od kogożkolwiek (jak cytowano w Obiekcji na donacya) ale o aprobatę Rzeczypospolitey, bo donacya według Prawa zeznana, jest Prawem aprobowana; y kto by ją znówu aprobował, prozno by to robił; gdyż partykularny Człowiek nie może przydać wagi tej transakcyi, która Prawo Koronne utwierdziło iako przeciwnym sposobem gdyby donacya nie według formy Statutow uczyniona a ztym pod aprobatę Prawa Koronnego nie popadającaś to razy aprobował, będzie nic warta y skąśowaniu podległa to samo aplikować do Ostrogskiej Ordynacyi można.

Ze zaś na dalszy dowód niepotrzebności approbaty przyprowadzona jest w obiekcji aprobata Ordynacyi Myszkowskiej? Z przykładów approbat na Ołycka Zamoyska y Myszkowska Ordynacya to tylko wnosić można że kiedy nie więcej iak cztery w Poszcze Ordynacye, a trzy mają approbaty; toć powinny mieć y czwarta. Owszem znać to z tych samych przykładów iak są do ważności Ordynacyi potrzebne approbaty, bo Ordynacya Ołycka nie miała *Solemnitatem* pozwolenia od wszystkich trzech Stanów, lecz tylko od jednego; ale że ma od wszystkich Stanów aprobatę, ma wszystkie *Solemnitates*; gdyż aprobata od wszystkich

stkich, bez żadney kwestyi *praesupponit* pozwolenie od  
wszystkich. Lubo zaś te szczegulne Práwo approbaty  
Majoratu Myłzkowskiego iest przed postanowieniem  
tegoż Máioratu, iednakże było koniecznie potrzebne  
temuż Máioratowi, y zaraz od nápisania y do Akt po-  
dania iego służyć mu w szczegulności zaczęło y słu-  
ży, z rácyi: że w esencyalnych punktách nie iest *con-*  
*tra naturam* & *formam* pierwszych przed sobą Máio-  
ratow zrobiony; tak właśnie iák cytowany wyżej dla  
wszystkich stánowiony Zygmuntowski Státut, te wśly-  
skie późniejszy po sobie ápprobuie fortun dyspozy-  
cye ktore według swoiey náтуры y formy postawiały  
y stawać będą.

Nád to tá approbatá nietylko do utwierdzenia My-  
łzkowskich Máioratu, ále y do uspokojenia terażniey-  
szej Kwestyi bádzo potrzebna: ktora co do słowá  
iest táka: (p) *A my iuż ex nunc pro ex tunc tę Ordyná-*  
*cya tak idkoby była w pisana y do Akt podana bez dalszey*  
*ápprobacyi Authoritate Conventus praesentis ápprobuiemy y*  
*ratyfikuiemy.* Zkad widzieć można iák iest wyraźne  
Rzeczypospolitey zdanie, że ná Ordynácy w pisane y  
do Akt podane powinny byđź ápprobaty, kiedy My-  
łzkowska *ex tunc* przy pozwoleniu, *pro ex tunc* po wpi-  
saniu y do Akt podaniu, ápprobowana. Y temu zdá-  
niu w słowách y uczynkách przez Rzeczpospolitą wy-  
rażonemu przed innemi zdániami pierwsze dáć miey-

E sce



sce przytłoi. Wszak y Prawo Ziem Pruskich nie ztąd ma wagę że tylko pozwolone, lecz że iest y approbowane, bo Státut Wołyński kilká rázy pozwolony á że nie approbowány wagi Prawa nie ma.

Przyczyná zaś tego że Ordynácyá Myśzkowska nie ták iák inne ále zaráz po nápisanym pozwoleniu approbowána niżej potrzebnieysza będzie.

### Kwestya Drugá.

**J**eżeli Ordynácyá Ostrogska iest Prawem approbowána álbo nie?

*Odpowiedz* Ze Ordynácyę Ołycka, Zamoyska, y Myśzkowska są approbowane, wszyscy temu wierzą ná tym iedynie fundámenćie: iż widzą y czytáia wyraźne w Prawie approbaty. Ze zaś approbaty ná Ordynácyá Ostrogska nikt w Prawie widzieć y czytać nie może, rowny ma fundament do wierzenia że nie iest approbowána.

*Objekcyá* Ordynácyá Ostrogska nie mogła bydz potrzebna approbaty iák inne, bo inne Ordynácyená iednym tylko Seymie pozwolone, tá zaś ma w Prawie świadećtwo; że ná kilku Seymách pozwolona. Przy takim tedy większym nád inne Przywileiu dosyć iestważna.

*Odpowiedź* lubo rzecz do docieczenia trudna że Xiążę Ostrogski stáráiąc się ná kilku Seymách o Ordynácyá y máiąc ná każdym Seymie od wszystkich trzech stanów

stanow *nemine contradicente* pozwolenie, zá co záraz ná pierwszym nie otrzymał Konstytucyi y zádawał sobie praca stárání się ná drugich Seymách, kiedy mu nikt nie przeczył ná pierwszym? iednákże tę ciękawość powadze pod tamten czas piszącego Prawá *indulgere* trzebá. Zkadby iednák te kilkorákie pozwolenia miały przydáwać więcey wagi pretendowanemu Majoratowi Ostrogskiemu, nie mász fundámentu; bo władza y powagá Rzeczypospolitey iak iest raz naywieksza y naywyższa, ták zá dwoma czyli trzemá rózami wyższa y większa bydz nie może. Ieden zakaz Práva niemniey neguie niż dzieiesięć ná iedną rzecz zakazow, ták też dzieiesięć pozwolenia ná Ordynácyá Ostrogska nie wiecey pozwaláia iak iedno.

*Obiekcya* leżeli koniecznie o approbatę chodzi? á niedosyc że iest approbaty przez trzy Konstytucye Koronne *Annorum* 1624. *Fol.* 2. *tit.* *Supplement woyská Kwarćianego* 1627. *Fol.* 4. *tit.* *Ochroná Vkráiny od Pogan* 1628. *Fol.* 579. *tit.* *Obroná Ukráiny od Pogan.* ktore wszytkie trzy Konstytucye, iáko ostrzegáia wyprawę ludzi z Ordynácyi Xiążęcia Ostrogskiego, ták przez to samo approbuia Ordynácyá iego.

*Odpowiedz* Do tych trzech Konstytucyi náleży iestcze y czwarta 1635. *Fol.* 6. *tit.* *Obroná y bezpieczeństwo Ukráiny.* tychże ludzi cytuiaca, bo im więcey Praw takich będzie, tym bárdziey nie będą approbatá; gdyż ná approbatę iedney tylko potrzebá Konstytucyi,



cyi, tych zaś dla tego jest kilka, iż nie approbatę Ordynacyi, ale obronę przeciwko insultom Porty Othomańskiej (które w tamtych latach powtarzała) *pro objęto* mieli. Co iawnie pokazuja y tytuły y tenor tych samych Konstytucyi, które każdy czyli *in volume*, czyli w skryptach pod tytułem Aktá publiczne czytać drukowane może. Iakoż gdyby Rzeczpospolita chciała tę approbować Ordynacya, czy mogłaby iey kto bronić? albo czyliżby nie umiała tak wyraźnie napisać iak napisała dla Ołyckiej, Zamoyskiej, y Myszkowskiej Ordynacyi approbaty? kiedy te Ordynacye approbować chciała.

*Objekcy* choć nie masz wyraźnie w prawie: że Ordynacya Ostrogska approbuemy (tak iak w innych jest approbatach) aleć przecię z tych Konstytucyi wnosić każdy może: że kiedy tych ludzi, których Ostrogski w swojej Ordynacyi naznaczył przyjął Rzeczpospolita, toć już przez to przyjął całą Ordynacya: a za tym ją approbowala.

*Odpowiedz* niechby tak było że z przyjęcia ludzi wnosić approbatę Ordynacyi można; to ta wniesiona approbata będzie w reprezentacyi zdania u tego, kto tak wnosi, ale iey w Prawie napisaney nie będzie. Zeby zaś co było prawem, nietylko jest mało partykularne zdanie, lecz gdyby y wszystkie trzy stany tak wnosiły, y tak się im zdało, a nie napisały tego zdania, ieszcze prawem nie będzie; gdyż potrzebá aby każde  
zdanie

zdanie, które byź ma prawem, napisane, podpisane, y publikowane było. Lecz że z tych wszystkich Konstytucyi y przez takowa suppozycya, formowana byź nie może approbatą Majoratu Ostrogskiego, broni tego naturą Prawa Majoratu, wyexplicowana w pierwszej części, która iako iest szczególnym dla pierworodzeństwa Respektem, tak żadnych danin haraczow y trybutow więcey nad pospolite wszystkim nie przyimuie. Jákotedy z natury prawa Majoratu nie idzie konsekwencya dawania sześciuset ludzi, tak z przyięcia sześciuset ludzi nie idzie konsekwencya przyięcia prawa Majoratu, gdyż te dwie rzeczy różne sa od siebie naturą y forma. Bo do uczynienia przysługi Oyczyźnie według kázdego możności wszyscy iey Synowie mamy rowne konnaturalne prawo całe różne od natury prawa Majoratu, ani ná to (tak iak ná Majorat) pozwolenia y approbaty od Rzeczypospolitey trzebá. Y tak nie potrzebował MARCIN ZAMOYSKI, kiedy dwieście iázdy, *in facie* zgromádzonych ná Elekcyá Krolá JANA Stanow, ofiarował Oyczyźnie, która wdzięczność mutylko zá to wyraziwszy obligowała aby dotrzymał, co z prawá naturalney miłości, ale nie z prawa Majoratu obiecał. Jákotedy mógł Ostrogski fundować 600. ludzi, nie funduiac Prawá Majoratu, tak mogła Rzeczpospolita przyimuiac, 600. ludzi nie przyiać, á zátym nie approbować Majoratu.

Objekcyá A też Konstytucye 1667. Fol. 31. tit. Po-  
zwolenie



zwolenie Rezygnacyi y 1673. Fol. 31 tit. *Approbacya Rezygnacyi*, ktore dowodza ważność Ordynacyi Ostrogskiej, kiedy części gruntu pod Wárszawa będącego, bez konsensu Rzeczypospolitey kupić Denhoff nie mógł, że do Ordynacyi Ostrogskiej należał, aż pierwsza Konstytucya ná przedarz pozwoliła, á druga tę przedarz approbowála. Potym dwa Dekreta Seymowe ieden zá Władysławá czwartego, á drugi zá Janá Kázimierzá następione, ktore iuż też nie przez illacya iák Konstytucye ò obronie Ukrainy, ále wyraźnemi słowy approbacya teyże Ordynacyi w sobie zámykáia.

*Odpowiedz* Te dwie Konstytucye Denhoffowi służące, gdyby się ściągály do Dobr dyspozycyi Ostrogskiego zá Ordynáckie nápisanych, przeciężby iefzcze nie były zwyczajna approbata, chyba tylko wnoszona z nich mogłaby bydź approbata, lecz nie w prawie nápisana. Ale że w cále *objeśtum* tych Konstytucyi o grunt dla Denhoffa nic się do mniemáncy nie śiaga Ordynacyi dowodem tego iest, táż samá Xiazęcia Ostrogskiego dyspozycya; bo Glinki ktorych Denhoff nábył, Xiazę Ostrogski wyraźnie położył między Dobrámi zostáwionemi do działu y wolney przez Sukcessorow przedaży, niepotrzebuácey áni pozwolenia, áni approbáty Seymowej. (q) Y też same Glinki (ktorych Denhoff część ná páłác nábył) teraz się zowią Alexan. drya

(q) Reliqua verò Bona videlicet Castrum & Civitas Tarnow iuxta quod sibi divisione cessit cum praeiis & villis ad id pertinentibus Castra & Oppida Wiewiurka, Opatow, Chmielow, Procholice Chrzenow *Glinki* Kobierzyn &c. non Ordinationi, sed divisioni, subicienda Punctum Ordinationis Ostrogianæ.

drya, czego iest dowodem tranzakcyja przez Komissa-  
rzow wyznaczonych od JANA III między Kátárzyna  
Rádziwiłowa Mátka á Theofila Iey Corka postáno-  
wiona w Aktách Metryki Koronney oblátowána. (r)  
Ile zaś do Seymowych Dekretow: iáko iedne tylko  
wiary nászej decyzye potrzebuia ślepego posłuszeń-  
stwa rozumu, ták wszelkich subfelliow Dekretá zwła-  
szczá w publiczna y do wszystkich należąca wchodzą-  
ce kwestyá (lubo ich sámá tylko przyzwoita Juris-  
dykcyja skásować może) wagę ich iednák ile się do  
kwestyi ściaga poznáwać y swoje wyrazić zdánie rzecz  
kázdemu przyzwoita; zwlászczá iż Dekreta Seymowe  
niewiększa máia od Dekretow Trybunálskich powagę,  
bo iáko Trybunał iest ustatánowiony ná mieyscu gene-  
rálnych Sadow Seymowych ktore wśzystkie spraw  
rodzáié sadziły, ták Dekreta iego są porównáne z Sey-  
mowemi przez Konstytucyá 1578. Fol. 327. §. *Aiuz y*  
*Fol. 330. tit. Utwierdzenie Dekretow,* y przez niższe  
potym Konstytucye. Y to też rzecz nietáyna iż w ká-  
żdym Sadzie zmowne Dekreta nie zbrojne.

Ze zaś w Sadách Seymowych zágeściły się były Kon-  
dyktowe Dekretá w Spráwach záboystwá (w ktorych  
wszelkiey zgody Práwo zákazáło) oraz Krolewczyny  
przez rákież Kondyktowe Dekreta obracano w Dobra  
Dziedzicznę y od publicznych uwalniano podatkow,  
dla

(r) Glinki alias Alexandrya przy Wárszawie będąca Práwu dożywotniemu  
Ieymości Páni Podkánclerzyniey podlegáć będzie.



dla tego Rzeczpospolita w tych tylko trzech wyraźnie zakazała przyimować Kondyktowych Dekretow przez punkt Konstytucyi 1641. Fol: 8vo w te słowá Referendarze też zgodnych Dekretow *de consensu partium in causis homicidii* podpisywać y do Kancellaryi odsyłać nie miała, także też zgodnych Dekretow *in causis ratione bonorum Reipublicae* y w sprawách ktoreby podatk: Rzeczypospolitey zachodziły podpisywać y do Kancellaryi odsyłać nie miała. W innych zaś máteriyách iák przed tym było tak y teraz zgodzić się ná Dekret wolno.

Rzecz tedy cała ná tym álbo te dwa Dekretá powinny mieć moc decyzyi Seymowey, iáko y inne Dekretá przez decyzyą stánowione? álbo też iáko przez pártýkularná Osobę w domu nápisáne, y Referendarzowi oddáne, uzurpować sobie tey wagi nie powinny? Y nayprzód co do pierwszego, pod Imieniem Władysłáwá Czwartego wydánego Dekretu, trzy zachodzą trudności, ktore nie pozwaláia wierzyć, áby ten Dekret mógł bydz *ex seris controversiis* ferowany.

Pierwsza trudność iák pogodzić Ordynácyá z tym Dekretem? bo Ordynácyá zakazała obciążać Dobr Ostrogskich *etiam rejudicata super strepitum juris sub nullitate omnium attentatorum* y tylko niższym punktem ostrzegła, áby *hæres bonorum exlex sibi non videatur* & *intuitu hujus conditionis de non alienandis seu inonerandis bonis* krzywdy Sásiadom nie uczynił, kazała áby *si quam injuriam novam aut damnum fecerit* w ten czas *juri publico*

*publico pareat & pro omnibus satisfaciari: iák sa słowá*  
 rey Ordynácyi. Tá sprawá z Władyka Łuckim by-  
 ła bárdzo dawna nie *injuria nova*, ktoraby zá iednym  
 rázem uspokoiona bydz mogła, á z niey (nie odsełá-  
 iąc *ad alia bona non ordinata*) włożono wieczystego  
 ciężaru áby *Heres Dobr Ordynácyi modernus & pro tem-*  
*pore existens* (*verba Decreti*) plăcił co rok Zł: 500. Or-  
 dynácyá od Dekretu stársza *asseritur* bydz právem  
 ważnym y wiecznym, á zátym punkta wszystkie ro-  
 wney wagi máiacym, która takich ciężarów *sub nulli-*  
*tate Decretorum* zábreniła. Dekret Seymowy také  
*asseritur* bydz ważny. iák się to dwoie pogodzi?

Druga trudność że pisze ten Dekret iż Ordynácyá  
 Ostrogska pozwolona y approbowána. Jakim sposo-  
 bem tę approbatę obaczyć, ktorey w právie nie mász?

Trzecia také nie máła trudność. Jak ten Dekret  
 zá Władysławá Krolá nástapiony pogodzić z drugim  
 Dekretem zá Krolá Jana Kázimierzá nástapionym że-  
 by rowny obywały mogły mieć kredyt; bo ten zá Wlá-  
 sławá pisany, w Roku 1645. wyraża że Ordynácyá  
 Ostrogska iuż approbowána; á drugi zá Iana Kázimie-  
 rzá w Roku 1667. w lat 22. po pierwszym Dekrecie ná-  
 stapiony dopiero téż Ordynácyá approbuie. Co wszy-  
 stko żadná miara nie dowodzi, áby powaga y poprzy-  
 siężona Sadow Seymowych wiará takie mogła for-  
 mować decyzye.

Zeby zaś y ten drugi zá Iana Kázimierzá pisany



approbuiacy wyrażnie Ordynacya miał mieć moc y wagę swoją: broni mu tego naturá Sadu, broni naturá Seymow, bronia wszystkie o Sadách Seymowych Konstytucye, broni y samá niezáchowána w nim *juris terminalitas*, która w Sadách Seymowych dla dobrego przykładu niższym Subselliom ząwśze obserwowána bywa.

A nayprzod broni mu tego naturá Sadow y Seymow. bo iako naturá Seymow iest naywyższa władza stánowiąca prawá, ták naturá Sadow iest jurisdykcy pilnująca tego prawá, y karząca zá przestępstwo ięgo. Inaczey gdyby Sad Seymowy miał moc stánowienia Prává, nietylkoby się niczym nie różnił od samych Seymow, ále ięszcze byłby więkzhey dzielności w stánowieniu prawá niż Seymy, które iednego głosu wolnego, oppozycya, zátamowác y zepsuć może: Sady zaś Seymowe ile *pluralitate votorum* konkluduiące ząwśzeby postánosiły co chćiały, á przecież nietylko wyższey, ále y rowney z Seymami Sady Seymowe mieć nie mogą władzy, ponieważ Seym miał moc, y ma ząwśze opisać władza Sadow Seymowych, iakoż y opisał, á Sady Seymowe nie máia władzy opisywác Seymu y mieć iey żadna miarą nie mogą.

Bronia wszystkie o postánowionych sadowych Seymach Konstytucye opisujące tychże Sadow formę, sposób sadzenia, y máterya o ktorey sadzić tylko á nie więcey mogą; iako świadczą Konstytucye *Annorũ 1578. Fol. 328. tit. Co sadzić máia, 1607. Fol. 836. tit. o Sadách.*  
y znowu

y znowu Fol 840 o Remissach Trybunalskich ná Sejm, 1641. Fol: 7. tit. o porzadku sadzenia spraw Seymowych która ostatnia Konstytucya w punktách swoich de tenore tak pisze: *Aby sprawiedliwość święta wszyscy zárowno w sadách nászych Seymowych odnošili, ten porzatek około odprawowania Sadow ztá zgoda wszech stánów postanawiamy.* Nayprzod sprawy wszytskie Sadowi Seymowemu należace, to jest: kryminaty, Remissy od Sadow wszelákich, Pisarz Ziemski wpisywać ma Etc. potym pisze: Inse záś sprawy Seymowi należace jako Kwárćiane; fisci de bonis nullo jure receptis, Remissy od Sadu nášego Zadworne-go, takimże porzadkiem wpisywane Etc. Zkad poznác że y nátura Sadow y práwo o tychże Sadách stánowić approbaty Ordynacyi álbo decydowác o niey zábraniaia.

Broni ná koniec ważności Dekretowi temu y samá niezáchowána w nim co do decyzyi approbaty *formalitas* ponieważ termina, kontrowersye, y cáła spráwa była od Instygatorá Koronnego przeciwko Alexandrowi Zasławskiemu o karę że nie dał 600. ludží; miásto ktorey kary nápisana Sentencya approbácyi Ordynacyi, o co áni Instygator, áni Zasławski pozywáli, áni mogli kogo pōżywać; ponieważ; approbowác Ordynacya sama powinna była Rzeczpospolita, która jako samá sobie Sędzia, tak do żadnych Sadow nie należy.

Uymuie ważności temu Dekretowi y oczywiście (salwuiac Sadow Seymowych powagę) kondyktowym go



bydź probuie Konstytucya ná kupienie gruntu Denhoffowi ná tymże samym Seymie pod czas ktorego ten Dekret Kondyktowy do Akt wpisany następionra, zdwoch okoliczności: raz że z początku zaraz wyraża. iż Jan Sobieski ná ten czas Mążątek Wielki y Hetman W.K. był pierwszym Opiekunem, iáko Wuy Rodzony Alexándra Zasławskiego, on tedy sam iáko Opiekun prezentował Osobę Zasławskiego, y nim rządził, consequenter sam był powinien stáwić te 600. ludzi, y ieżeli stáwieni nie byli, sam powinien był bydź pozwánym o to; á przecię iáko Hetman W.K. był Delátorem przeciwko Zasławskiemu, ponieważ ten Dekret *ad delationem* Hetmánów stawał, czegoby Sad żaden przypuścić nie mógł, dopieroż Seymowy, áby w iedney Osobie był y Aktor y winny. Drugi raz co byto, było za *inconveniens* áby o ważność káwałká plácu ná Pałac Denhoffowi Seym decydował, á o ważność całej Ordynácii Sady Seymowej?

To tedy wszystko około tych Dekretów obserwuiac wnośić można: iż nie tylko nie approbuia Ordynácii, ále ráczey tego probuia: że Rzeczpospolita nigdy ápprobować iej niechciała, kiedy się o utwierdzenie dla niey aż takimi Stáranó sposobámi.

Probuia ieszcze y tego te obydwá Dekretá, iák są szkodliwe Powadze Dekretów Seymowych, á co największa wolności głosu szkodzące. Dekretów powadze? bo wprowadzają opinią iákoby takie implikancye y

cyę y imaginowane dowody za prawdziwe uznawac  
miały Seymowe decyzye *ex controversiis* ferowane, o  
czym y przykłady nie masz. Uwłocza wolności glo-  
tus bo zostawia ślady: że te materye ktore *circa li-*  
*bertatem vetandi* na Seymie traktowane bydź powin-  
ny, mogą bydź stánowane na Sadach Seymowych,  
*pluralitate votorum*. Co iák jest rzecz niebezpieczna?  
explikować nie trzebá; á zátym potrzebne dosyć stárá-  
nie, áby iáko ząbroniá Rzeczpospolita w sprawách  
o kryminały, o Krolewczyzny, y podatki publiczne  
przyimować Kondyktowych Dekretow; ták żeby y  
w tákicy większey nierownie (niżeli te wszystkie trzy)  
materyi, bo wszystkim Práwom *delibetate vetandi* ubli-  
żáiacey, przyimować Kondyktow zákazálá.

*Objekcyá* Ktoż widział w lat sto y więcej zádawác  
kondyktá Dekretom ktore przez tyle lat nie podle-  
gały kwestyi!

*Odpowiedź* Po śmierci ostatniego Zasławskiego kie-  
dy byłá kwestya między Máltą y Sukcessorkámi nátu-  
rálnemi Xiężna Wiśniowiecka y Xiężna Rádziwiłłowa,  
álbo wiedziáno ná ten czas że sa te Dekretá? álbo nie  
wiedziáno? ieżeli wiedziáno y záfzczycálá się Máltá  
niemy? toć tym Dekretom żadney nie przyznano wa-  
gi, gdyż Dobrá przyznał náturálney Sukcessorce Krol  
z Senatorámi y Urzędnikámi á nie Máłce. Ieżeli o nich  
nie wiedziáno? iákże mógł kto kwestyonowác o nich  
nię wiedzac czy sa ná świecie? iákoż teraz nowo kwe-  
rendowá:



rendowane y drukowane. Czas zaś y najdłuższy takowym defektom nic więcej nie świadczy, iak że załatwieniem defektami czyni.

Ná koniec te wszystkie Konstytucye y Dekreta Seymowe ostrzegające, 600. ludzi dla Rzeczypospolitey, ten tylko mogłby utrzymywać że są aprobata y ważnością Ordynacyi. ktoby, chciał psuć Prawo Rzeczypospolitey do tych ludzi. Coż albowiem jest recess Seymowy po tych wszystkich Konstytucyach y Dekretach nastąpiony, ieżeli nie poddanie w wątpliwość ważności Ordynacyi y zawieszenie rezolucyi. Dobra albo zła? tász samá Ordynacya Jeżeli tedy te Konstytucye y Dekreta są aprobacya Ordynacyi? toć ich samych wagá razem z Ordynacya wątpliwości podpada; á zátym nie ma pewnego Prawa Rzeczypospolita do 600. ludzi, *consequenter* nie ma: coby ważnie obligowało Dóiedziców do dawania tych ludzi, Albo tedy wyznąć y wychwalić miłość ich ku Oyczyźnie należy że przed rezolucyą recessu y decyzya, dobre? albo złe Prawa, o tych ludziach napisane? dáia 600. ludzi; albo (co *favorabilius* dla Oyczyzny) przyznąć, że dawanie ludzi z Prawem Majoratu konnexyi nie ma, á zátym Konstytucye y Dekreta tych 600. ludzi ubezpieczające dla tego nie podpadaia pod wątpliwość Seymowego recessu, że nic do ważności Ordynacyi nie należa.

Te tedy co do drugiego Stanu Ordynacyi Ostrogskiej traktowane dwie Kwestye, dowodza; to jest:

Pierwsza

Pierwsza probuje: iż każda Ordynacya dla ważności swoiey potrzebuie koniecznie approbaty; probuje Druga: iż Ordynacya Ostrogska nie ma approbaty, á za tym wynika Konkluzya: że Ordynacya Ostrogska w drugim Stanie swoim od czasu postanowienia względem Prawa nie była Ordynacya.

## ROZDZIAŁ DRUGI

### Kwestya Pierwsza.

**J**ezeli ordynowani Sukcesorowie utrzymywali ciałosc Prawa Ordynacyi Ostrogskiey, á zátym ieżeli przynajmniey względem Sukcesorow wydawala się bydz w drugim Stanie swoim Ordynacya?

Łatwe y widoczne sa tego dowody że tá Xiazęcia Ostrogskiego dyspozycya w staraniach się o iey approbatę zdawala się bydz przyjeta, w skutkach zaś co do exekucyi iey zaraz od śmierci Fundatora zachowana y akceptowana nie była. Pierwszy albowiem dobr tych Possessor iak bardzo widoczne czynić o koło iey zepsucia dyspozycye y iak ia annichilować pretendował świadczy Krzysztofa Xiazęcia Rádziwiła taki w Grodzie Bráńskim przeciwko Alexándrowi Zasławskiemu Zięciowi Januszá Ostrogskiego czyniony mánifest (s) *Quia ipse (to jest Zasławski) multa in contrarium ejusdem Ordinationis ad ipsam in dubium vocandam, convellendam,*

(s) 1620. Fol: 2da ipso Festo Sanctorum Innocentium. Oblata tego Mánifestu w Grodzie Łudzkiem 1622. &c. 22. Februarii.



lendam, evertendam. Et annihilandam attentat Et agit, Et c. progressibus suis ad bona aliter quam mens Et voluntas Ordinatoris erat disponenda, ac pedetentim a stirpe Successorum Ordinatorum alienanda Et diminuenda collimat Et c. Zkad dosyc jest świadcetwa iák tę Ordynacya pierwszy záraz Zasławski z fundámentow zruinować pretendował.

Nie zachowywali iey y dalsi Sukcessorowie wtym kilkorotnie ostrzeżonym punkcie: że do tych Dobr wielu Possessorow przypuszczali. Iák zaś to mocno obwarował Fundator aby ieden był tylko tychże Dobr Possessor widzieć z iego dyspozycyi można. Y tak naypierwszy punkt Prawa przed wszystkiemi innemi jest taki.

*Primo Ordinationis hujus post praemissa primum Legem, statuit, semper unicum tantum Heredem, bonorum infra-scriptorum Ordinatae dispositioni Subsectorum Possessorem temporibus perpetuis. To samo ubespieczy w następupuiacych punktách.*

*2do quodsi unicus fuerit (Filius) omnium generaliter bonorum suorum mobillium Et immobilium nullis exceptis obtineat Successionem Et Possessionem perpetuam.*

*3tio in iis igitur omnibus superscriptis bonis unicum solum majorem natu Filium Heredem Dominum Et usufructuarium constituit.*

*4to Et Fratres Defunctorum ex utroque latere Germani unus post alterum vicissim in hereditatem Dominium Et Possessionem Bonorum Ordinatorum succedent.*

5to *universorum Bonorum suprascriptorum Hereditatem, Dominium & Possessionem devolvi debere.*

6to *Neq̃ plures quam unus proximi Possessoris natu majoris Filius vel proximus Nepos commemoratorum bonorum sit Dominus Possessor & Haeres ac usufructuarius.*

7mo *tanquam legitimus Dominus bona eadem omnia Ordinationi praesenti subiecta occupare tenere & possidere.*

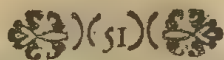
Po tych wszystkich o nierozdzielności Possessyi napisanych punktach, napisawszy Prawo dla Sukcesorow aby oni dopiero iak ktory Ordynatem zostanie 600. ludzi *propriis sumptibus* Rzeczpospolitey dawali, y nazwawszy ich iako Żołnierzy *Comilitones* w niższym punkcie samych tylko *familiares & famulos* przy tych: które na ten czas iuż mieli, zachował Possessyách. Te tedy siedm punktow nie dają żadna miarą wolności, aby mógł którykolwiek Ordynat rozdawać Possessye, bo takowe kontrakty iako Prawu Ordynackiemu przeciwnie wagiby żadney nie mieli. Ze przecięż czynili to Xiążęta Zasląwscy, y chcac mieć dla siebie y Sukcesorow swoich assekurowana dobrych Przyjaciół wdzięczność udzielali swoiey fortuny więcej choyności niż ciężaru przydając, nie mogli tego inaczey czynić tylko iako naturalni po Ostogskim Sukcesorowie wolność dyspozycyi fortuny swoiey mający, ale nieiako Ordynaci tak ściśle w tey mierze opisani.

Nie zachowywali y w tym punkcie Ordynackiego Prawa: kiedy na tych Dobrach ordynowanych zápi  
G sywali



fywáli Zonóm dożywočia przez ktore (gdyby Ordynat prędką śmiercią swoją młodą Zonę zostawił) nie tylkoby Następcy swemu umnieyszył Possessyi, aleby go z niey całę ekskludował przez Possessyą dożywotnią Zony, y tak naypierwszy Ordynat Władysław Dominik Xiażę Zasławski zapisał Kátárzynie Sobieskiey Zonie swoje dożywoćie, za ktore przez medyacyą Kommsarzow Krolewskich, *favore* Corki tylko Klucz Stępáński, Tuchle, y Stáreśioło z przyległościami z Dobr ordynowanych wzięła. Gdyby zaś Władysław Dominik Ostrogski rządził się w tych Dobrách iáko Ordynat, pewnieby máiac inną dość znaczna Substancyą nie zapisywał ná Ordynacyi dożywočia. Ze zaś drugi y ostátni Syn iego Alexánder podobney nie uczynił tránsákcyi, bo Młodzianem umarł.

Jákoż tá Xiażęciá Ostrogskiego dyspozycyá dość miała czásu, żeby nie záchowána była, ale żeby się wydała bydz Majoratem czásu y mieyscá ná to w Sukcesorách nie miała. Albowiem po śmierci Fundátorá wziął Dobrá Alexánder Zasławski Zięć Fundátorá á przyszlęgo Ordynatá Opiekun, po Alexándrze (ponieważ Synowie iego Fránciszek y Károl wdzięciństwie pomárli) wziął te Dobrá Władysław Dominik ktory nie był Májor ale *unicus*, po Władysławie także ieden się tylko Syn został Alexánder ktory młodo umarł. Y tak ten w tych dwóch wyznaczonych Osobách Májorat różnić się od náaturalney Sukcesyi czásu y sposobu nie miał.



nie miał. A zátym z tey y wyższych przyczyn nie wydał się bydź Majoratem álbo Ordynácyą w drugim Stanie swoim względem Sukcesorow.

## Kwestya Druga.

**J**eżeli Ordynácyą Ostrogska mogła álbo może bydź Jápprobowána, álbo nie?

Wielbi to raczey; á nie ubliża ábsolutney wszech. mocności Boskiej, ze wszystkim władnacy Pan przecięż niespráwiedliwości áni chcieć áni uczynić może. Podobnież namieśnicze iego ná ziemi Pánstw y Monárchyi władze, tym bárdziej do wyższego uszánowania przychodzą, im pilniey y uważniey władzey swoiey kroki Práwem Boskim y własnym mierza; bo tym się iedynie od tyráńskiego roznia Pánowania, że támté żadnym Práwem nie miárkowána wola zá Práwo kładzie. Zkad uydzie podziwienią ná tę kwestyá odpowiedz: że Rzeczpospolita wszystkie decyzye swoje ná szali Praw Boskich. Koronnych, y spráwiedliwości wázaca, nie mogła tey ápprobowác Ordynácyi, która sprzeciwiá się nayprzod Práwu Boskiemu y náturnemu; práwu natury Majoratow, potym Práwu Koronnemu y spráwiedliwości.

Ze nayprzod sprzeciwiá się tá Ordynácyą Práwu Boskiemu y práwu náтуры, bo iáko práwo náтуры zstępuie z krwiá Antecessorow do ich bliższych y naypoźniejszych Potomkow, ták poki tá krew znáydzie się



w Sukcessorách, znáyduie się w nich rázem y práwo natury do tych wszystkich Dobr które ich Antecessorowie zostáwili y przez práwną nie alienowáli dyspozycya. Tego práwá natury popiera Autorá natury práwo który (to jest BOG) ubespieczył go wyrokiem swoim Num: Cap. 27. §. 8.

*Homo cum mortuus fuerit absq̃ Filio, ad Filiam ejus transibit hereditas. Si Filiam non habuerit, habebit Successores Fratres suos, quod si & Fratres non fuerint, dabitur hereditatem Fratribus Patris ejus, sin autem nec Patruos habuerit, dabitur hereditas his qui ei proximi sunt.* Ktory wyrok Boski ásssekuruie fortunę zázwsze dla krwi y Domu. Zá tym práwem natury *militant* wszystkie po całym świecie tak wielkimi woynámi windykowáne sukcesye, *militant* wszystkich narodow práwá, *militant* *vicina leges* y násze, o działách, o wyposażeniu Siostr, o Testamentách nápisane, które o testamentách práwo odiełło władzę dziedzicom, áby choynie przy śmierci Dobrámi dysponowác nie mogli dla ucálenia práwá natury w Sukcessorách. Zá tym práwem natury *militant* wszystkie Subsellia y ich spráwiedliwe wyroki, *militant* ná koniec samá naturalna w kázdym człewieku rácyá. Gdyby záz approbowác Ordynácyá Ostrogská? musiałoby się uchylic te Práwo Boskie y práwo natury, boby tym samym Ordynácyá wyszłá z krwi y Domu Ostrogskiego, á poszłáby do Káwálerow Máltáńskich. Jest przeciwo práwu Majoratow: Bo práwo Majoratow

ratow ewentualnie wszystkich przypuszcza Męszczyna nie ekskluduiac żadnego tak z żyjących iako którzy się narodzić mają y w przypadku zaraz na pierwszym Sukcesorze skończenia iego linii, ewentualnie Sukcesorami bydź mogą. oraz (iako w pierwszey części obszernie wyrażono) nie wykorzenia prawá natury z domu, ale go tylko rozporządza na starsze Osoby dla znakomitości tegoż domu; y z tey okoliczności że Prawo Ostrogskie jest przeciwne prawu Majoratow, jest zaraz przeciwne y Prawu Rzeczypospolitey, która *praeferre* Majorat tylko na bliższych y dalszych Sukcesorow formować pozwoliła.

Jest z drugiey miary prawo Ostrogskie przeciwne Prawu Koronnemu, bo nietylko że przez ekskluzya Synowcow nie zachowało prawá Majoratu, ale nád to (iák wyżej probowano) dwa nowe wprowadziło prawá: to jest *jus exhereditationis* Sukcesorow, y *jus adoptionis* Káwalerow Maltáńskich. ktore *jus exhereditationis* tam tylko ma miejsce, gdzie się Dzieci wyzuia z prawá naturalney ku Rodzicom miłości.

Jest z trzeciey miary to prawo Ostrogskie przeciwne Prawu Koronnemu: że tak znaczna fortunę *ad statum* nietylko *Spiritualem*, ale *Religiosissimum* na Zakon Káwalerow Maltáńskich obraca; y w tym punkcie jest samemu sobie przeciwne: bo raz y jednego Duchownego Possessorá mieć nie chce, kiedy ekskluduje áktualnego

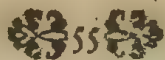
Ordynatá



Ordynatá gdyby miał Xiędzem zostać, (\*) Drugi raz przypuszcza religia Małty co więcey iest niż iedno: bo Ordynat Swieckim Xiędzem zostáwszy ile nieobligowany do osobistej ná wojnie przytomności, posłałby tę część woyská pod Komendę Hetmánów tak iák posyłaia Elektorowie Duchowni (co y Polskim Duchownym Senatorom w potrzebie Rzeczypospolitej dáć swoich ludzi rzecz zázwsze wolna) ále ten Xiadz Ordynat nieodmieniłby Dobr tych náatury, /podpadałby rozporządzonemu náatury práwu, y po iego śmierci wziąłby ie Brát álbo Synowiec iego. W ręku zás Káwalerów Máltáńskich iuż te Dobrá odmieniaia náturę, bo nie byłyby *successiva* iák wszystkie Szlácheckie, ále *succedanea* iák wszystkie Duchowne; gdyż Káwaler po Káwalerze nie *per successionem* by wstępował, ále *per Institutionem* tak iak w Dobrá Duchowne Xiadz wstępue po Xiędzu.

Iest Práwu Koronnemu á ieszcze Kárdynálnemu Ostrogskie práwo przeciwné z czwartéj miáry: że do trzech stanów interessa Oyczyzny tráktuiących przydało stan czwarty to iest: *Statum Spirituale* kiedy ná wszystkich po cáłej Polscze y Litwie Seymikách wszystkim Duchownym bydź, y ná Elekcya Káwalerá Máltáńskiego wotować kazało. Ze zás Stan Duchowny do publicznych obrad w Arcybiskupách, Biskupách, y Ministrách nie *quá* Duchownych, ále *quá* *Et ucler z Sekretarzami y Referendarzami* Senatorách.

(\*) in Ordinatione Ostrogiensi sub §. Nullus Ecclesiasticus ná ostatniey kárćie.



Senátorách y Ministrách wchodzi, y że Stan Ducho-  
wny á *Statu Equestri* wcale iest infzy, świadcza to kom-  
pozycye *inter Statum Spiritualem & Saculare* zaś ztes  
explikować zaś tego nie trzebá; że ieden stan sam z  
soba godzićby się nie mógł.

Iest z piatęy miáry przeciwné także Kárdynálnemu  
Koronnemu Prawu: bo w tym Ostrogskim Prawie  
człowiek prywatny, wszystkim Prowincjom, Woje-  
wodztwom, Ziemiom y Powiátom nápiśať *impositivè*  
prawo uymuiace *equalitati activitatis* głosu (ná czym  
naypryncypálnieyszý Szláchecckiey prerogátywy fun-  
dament, że ieden tyle waży co wszyscy) kiedy po-  
stánowiť, áby tego Káwálerá nayprzod ná wszystkich  
Seymikách, á potym ná Seymie *pluralitate votorum*  
obieráno. Iák zaś Rzeczpospolita równość *in activi-  
tate* głosu káždego Szláchćicá záchowuie? poznác to  
można: kiedy w nagłey potrzebie swoiey żeby długo  
*sub interregno* nie była, potrzebnieyszego dla siebie  
Krolá niżeli Ordynatá Ostrogskiego *pluralitate votorum*  
nie obiera. Gdziekolwiek zaś Posłów Deputatów, lub  
Ziemstwá *pluralitate votorum* stáwaią Elekcyę, nietylko  
się to nie dzieie zá impozycyá prywatnego człowie-  
ká, ále náwet áni zá impozycyá Seymu ieżeli o to in-  
strukcyá od Woiewodztwá lub Ziemi máiacý Posłowie  
nie proszą, y imieniem całego Woiewodztwá *equalita-  
tem activitatis vocis* w iedney lub drugiey tylko oko-  
liczności sámi dobrowolnie nie odstápią; to dopiero

W ten



twten czas takowa *pluralitatem* Prawo Koronne ubezpieczy. Y tak na Seymie Roku 1667. (t) otrzymali byli Posłowie Ráwscy, aby *pluralitate votorum* wszystkie Ziemie Posłow y Deputatow obierali; czego że Ziemia Gostyńska nie chciała y osobno seymikuiaca Posłow swoich na ten Sejm nie obracała, dla tego tę Konstytucyę zkasowano y *circa activitatem vocis* całe Woiewodztwo zostawiono (u)

Z tych tedy wszystkich przyczyn konkluduiacych iż Ordynacya Ostrogska w ekskluzyi Sukcesorow, a adopcyi Malty, Prawu Boskiemu y naturalnemu, naturze Majoratu, Prawu Koronnemu po tylekroć; y sprawiedliwości przeciwna. Zkonkludować każdy może: że Rzeczpospolita iako w swoich decyzjach sprawiedliwość y prawa swoje zachowuiaca, przy rezolucyi recessu approbować tey Ordynacyi nie zechce y nie będzie.

Nie zechce iey ieszcze approbować iak do tych czas nie chciała y z tey miary, żeby prawo do 600 ludzi pewnieysze, nizeli na obalinach wielu praw innych *immunitati* Dobr Ziemijskich sluzacych, ufundowane miała. Zna to albowiem dobrze: że takie danyiny przez wymus Prawa Koronnego pretendować nie może, lecz tylko z własney dającego woli akceptować może; dla tego widzac z iedney strony tak wielkie y liczne wolności Dobr Szlacheckich sluzace, y przez wszystkich

wszystkich Monárchow poprzyjężone, od wszelkich  
 niezwyčajnych trybutow przerwuiące prawá. Z dru-  
 giejy zaś strony widzac tych samych 600. ludzi do Ma-  
 joratu Ostrogskiego przyłączony Trybut; mocy  
 Prává Koronnego Majoratowi Ostrogskiego przez  
 approbatę nie dala, nie chcąc utwierdzić (przez wielka  
 wszelkich *in futurum* konsekwencyi przezorność) za-  
 dnego takiego prawá za Polskie Prawo; ktoreby iákim  
 osobliwszym trybutem powszechney Dobr Szláchec-  
 kich wolności *prajudicare* miało. Znać to z samego  
 stylu pierwszej Konstytucyi 1624. o tych 600. ludziach  
 napisaney, gdzie Rzeczpospolita nie iáko o powinność  
 z prawá iey należaca, ale iáko o dar ná woli y przy-  
 chylności ku sobie zasádzony dosyć dyskretnie w tych  
 się domawia słowách: *W czym pewni iezdeśmy że Poto-  
 mek y Opiekunowie ktorym iego dozór należy przestrze-  
 gać tego będą iákoby ci ludzie porzadnie wyprawieni slu-  
 żbę odprawowali.* Y dla téy zachowania praw y wol-  
 ności Dobr Szlácheckich przyczyny Rzeczpospolita  
 approbuiać Xiażat Radziwiłow y Zamoyskiego Majo-  
 raty, nie wprzod ie approbowala, az wpisane y do Akt  
 podane obaczyła; approbatę zaś Myszkowskiemu rá-  
 zem przy pozwoleniu ná Majorat dala. Zá pewne nie  
 dla tego: że albo nie potrzebna byla tá approbatá,  
 albo niedbała wiedzieć Rzeczpospolita co Myszkow-  
 ski napisze, albo że niepozwolenie mu dala: ale wy-  
 zula się ze wszystkiey władzy swoiey ná Osobę My-  
 szkowskiego



szkowskiego, áby pisał co zechce, á oná iuż to przy-  
muie zá práwo. Nie dla tego zápswne bo tá censurá  
padać ná Rzeczpospolita żadná miára nie może. Ale  
że Majorat Xiażat Rádziwiłow y Zamoyskiego iáko  
szczere przez się Majoraty żadnego nie inkludujące try-  
butu widzac nápisane, y do Akt podane approbować  
beśpiecznie, uznać zá práwo, y dáć im mieysce między  
Polskiemi Práwami moglá. Ze zaś Myszkowski z przy-  
chylności ku Oyczyźnie przy stáraniu się o Majorat  
150. ludzi uczynił offerencya; nie przyiać iey ile w ustá-  
wicznych ná ten czas z nieprzyiaćiołami utarczkách  
Rzeczpospolita nie moglá, gdyby zaś widziála iuż á-  
ktualnie nápisane w práwie Májoratu te 150. ludzi dá-  
niny práwo, dla tak wielu praw Szlacheckich Dobr  
wolności, uznaćby go právem nie moglá: dla tego  
przy pozwoleniu Majoratu (žadney ile z siebie nie počia-  
gájącego dániny) y approbatę nápisala; po ktorey w lat  
blisko trzech dopiero ten Majorat do Akt publicznych  
podány; żeby nie zostáwić śládu: iż to Rzeczpospoli-  
ta wyraźnie stánowi formálnym u siebie právem, co zá  
swoie gránice tak wiele pierwszemi práwami wyrugo-  
wane widzi.

*Objekcyá* Coż zá beśpieczeństwo będzie miała  
Rzeczpospolita tychże 600. ludzi ieżeli ich sobie wła-  
snym nie ubezpieczy právem ktoreby ná záwsze tych  
Dobr Posessorow obowiązywać, y przymuśzać do dá-  
wania ich mogło.

*Odpá-*





miął 200. ludzi w potrzebie, y mieć ząwſze będzie bez nárufzenia prawem rozkazu, powszechney wolności prawá.

Większym tu nierownie ſpoſobem ſa te 600. ludzi ubeſpieczeni dla Rzeczypoſpolitey; bo nietylko że czteremá Konſtytucyámi y uſtáwicznym poſлуſzeńſtwem ſa wciągnieni w ſłużbę Rzeczypoſpolitey, ále nád to y Xiążę Máriańſki przedáiacy ſam chciał ten ciężar mieć uſtáwiczny ná Dobrách ſwoich: kiedy go przy przedaży tych Dobr kontráktámi *Resignationis* oſtrzegł, y Wárfzawſkim mániſteſtem autentycznie przyznał, y donáryuſzowie iego ſami ná ſiebie y te dobrá wzięli, y dyſpártymenſtem rozebráney między ſiebie tych ludzi kwoty ztwardzili, náznáczonym Rádomſkim *forum* ubeſpieczyli, Mániſteſtem Łuckim przez Xiążęciá Podſtolego Koronnego i niſieniem wſzytkich uczynionym w przyzwoitych Synóh Oyczyzny wtey mierze (ſentymentách) zá pewnoſć tego *Subſidium* ręczyli, y skutkiem pełnia: kiedy ſię naywyżſzey Woysk Koronnych władzy o koło tych ludzi dyſpozycyom, naymnieyſzym nie ſprześciwiáli krókiem. Jákoż kto y z iákich dowodów álbo przynaymniey pozorów poſadzić może aby w wiernoſci y przychylności ku Oyczyźnie nie notowani, Imion, Krwi, y Urzędów znákomitoſciá dyſtingwowáni, od fortuny oſtátnia potrzeba nie przyciſnięni Synowie, y ieſzcze w tey liczbie zebráni, iednomyſlnoſć wziąć przed ſię mogli, ukrzywdzenia w tych Ludziách

dziach Mátkę? kto posadzać może? áby nie ználi się ná tym: że siły y bezpieczenistwo Oyczyzny, iest bezpiecznym iey Synow życiem; y żeby pretendowác mieli przez ubliżenie 600. ludzi osłábieńia Okrętu tego, w którym y sami z swoiemi fortunámi pływáia, y pływác ze wszystkiemi rázem ich Sukcesorowie będą.

Jeżeli zaś w przypadku drobnieyszych potym tey fortuny działow trudnośé punktuálnego dawánia Ludzi przewidziána bydź może? do ułatwienia iey nie trudné sposoby będą jeżeli, álbo Kápitał 800. porcyi włobie zámykáiacy, álbo (co więcey bydź może) dzieśiata część cáley wszystkich tych Dobr intraty (*non praesudicando luribus Possessorum*) wyłącza; álbo żeby z káżdey Wsi táż intratá ná Woysko *proportionate* płacona była, spisana ostrzega tránśákcyá; y tę *ex personali* roborowawszy sami dobrowolnie *ultra* Rzeczypospolitey prosić będą, *aby citra praesudicium* powszechny dobrom Szlácheckim wolności utwierdzić tę tránśákcyá chciáta, y że to *in sequelam* ná żadne oprócz Dobr Ostrogskich iść nie ma, Práwem ostrzegła.

## Stan Trzeci Ordynácyi Ostrogskiey Kwestya pierwsza.

Jeżeli od śmierci ostatniego ordynowánego táż Ordynácyá Ostrogska była Ordynácyá?

Ze nie była Ordynácyá: iáwne same przez się są dowody



dowody tego; ponieważ trzymała ją najprzód Katarzyna Zasławska Alexandrá Zasławskiego Mátką iáko Páni dożywotnia, á potym ustąpiła Theofili Wiśniowieckiey Corce swoiey, nátürálney po Alexandrze Zasławskim Brácie Sukcesorce y Dziedzicce: iáko świadczy konwencya przez Kommissya Krolewska dnia 12. Miésiacá Czerwcá Roku Páńskiego 1674. spisana rękámi Xiażęciá Rádziwiłá Podkánclerzego y Hetmána Polnego W. Xięstwa Litewskiego y Zony iego, tudzież Xiażęciá Wiśniowieckiego Hermána Polnego Koronnego y Zony iego iáko stron; oraz rękámi Czterech Senatortow y trzech *ex equestri ordine* Urzędnikow iáko Kommissarzow Krolewskich, *sub authoritate Regia* podpisaná, y tyle rázy iuż cytowána.

Tá Theofilá Xiężna Wiśniowiecka poszedłszy potym za Xiażęciá Lubomirskiego (nie Hieronimá Augustyná Káwalerá Máłtańskiego Opátá Tynieckiego) ále za Jozefa Károlá Koniuszego, á potym Márszałką Koronnego, podála te Dziedzictwo Práwem powszechnym (nie ordynowánym) nátürálney Sukcesyi Synowi Alexandrowi Lubomirskiemu y Corce Máryi Annie Páwłá Károlá Xiażęciá Sąguszká Márszałką Wielkiego W. Xięstwa Litewskiego Zonie, á tá po bezpotomnym Alexandrá Lubomirskiego Bráta swoiego zeyściu iáko iedyndyna Dziedziczka, podála iednemu tylko Sukcesorowi Xiażęciu Jánuszowi Alexandrowi terážnieyszemu Márszałkowi Nadwornemu Litewskiemu, co wszystko

dowodzi

dowodzi że iák się skończyło ná Alexandrze Zasławskim Práwo náтуры ordynowane przez Xiażęciá Ostrogskiego ktore trwało w pozorze Májoratu od czasu iák obiał Władysław Zasławski pierwszy Ordynat do czasu Krolá Janá konwencyi przez lat 50, ták się zaczęło powszechné Práwo náтуры od BOGA ordynowane y w Krolestwie Nászym od wiekow zachowane y te trwa w skutku lat 80.

*Obiekcya* Zá coż Xiażę Márszałek kiedy nie był Ordynatem, zwał się y pisał Ordynatem? zá co tego pełno po Grodách, Trybunałách, y różnych tráfakcyách? Potym zá coż się do donácyi Sandomirskich nie rzadził iáko Dżiedzic ále záwżze iáko Ordynat?

*Odpowiedź* Nayprzód ile należy do tego że się zwał y pisał Ordynatem Ostrogskim; gdyby o słowá y názwisko chodżilo, byłby mocny árgument; ále tu chodzi o rzecz sama czy był Ordynatem? gdyż iáko káżdá denominácyá pochodzi z istoty rzeczy, ták żadná rzecz z denominácyi nie pochodzi. Do tego się ściągá iá wszystkie tráfakcy y Dekretá ktore między Xiażęciem Sánguszkim á konkurrentámi o Ordynácyá Ostrogska żadney nie sádzili spráwy, áni sádzić mogli bo to Rzeczpospolita recessem dla siebie zostáwiła. Jakoż że Xiażę Sánguszkó nie był y nie mógł byđż Ordynatem, dowodzi tego samá Xiażęciá Ostrogskiego dyspozycya ktora w ordynowáníu czyli rozporządzáníu Práwá náтуры nie położyła w porządku Sukcesorow Płci Biało-  
głów



głow, ale ie dla tych Mężczyzn ktorzy następować mieli oddalił. Jakim zaś Prawem trzyma tę Ostrogska fortunę tak sam Xiażę Marszałek iako y Rodzice jego, informuia Intromissye; ponieważ każdy bioracy się do Dobr, zwyczajnie wypisuię Práva swoje iakie do nich ma, y tak po śmierci Xiażęciá Lubomirskiego bratá Xiężna Sangušzkowa Márszałkowa W.X. Litewskiego do Dubná, Ostrogá, y innych Dobr intromissya w te słowa. (x) Iż on (id est Woźny) Xiężnę Sangušzkowa niegdy Theofili Zastawskiej z Xiażęciem Lubomirskim spłodzona Corokę, á niegdy Dominiká Xiażęciá Zastawskiego Wnukę, niegdy zaś Eufrozyny Iánušá Ostrogskiego Kástelaná Krákovskiego Corki Práwnukę Etc. w pomienione Dobrá wyżej wyráżone, niegdy I.O. Xiażęciá Imć: Iánušá Ostrogskiego Kástelaná Krákovskiego Dźiedziczne, á w Possessyi wyżej wyráżonych Xiażat Antecessorow swoich ad fata Xiażęciá Lubomirskiego Stárošty Sendomirskiego zostájące y na Xiażat Sangušzkow Mátkę y Syná, Prawem naturalnym po zwyż wyráżonych Antecessorách spádłe, nemine impugnante (salvis tamen iuribus modernorum Possessorum) intromittował.

Po śmierci zaś tey famey Xiężney Sangušzkowey Maż iako Pan dożywoini á Syn terážnieyszy Xiażę Márszałek iako Dźiedzic intromittowali się tak (y) Iż on (id est Woźny) do Dubná Ostrogá y innych, Xiażat Sanguškow Oycá y Syná w też Dobrá mianowane (które specifican-

(x) Tá Intromissya w Grodzie Łuckim 1720. die 22. Novembris.  
(y) 1729. die 11. Februarii w Zamku Łuckim.

specificantur) niegdy *Xiażęcią* *łanuszą* *Ostrogskiego* *Dzie-*  
*dźiczne, a w Possessyi vigore juris successivi u Sukcessorom*  
*tegoż Xiażęcią de lumbis* *directe* *pochozacych aż ad fata*  
*nie dawno zmarłej Xiężney Maryi Anny Sanguszkowey nie-*  
*gdy Xiażęcia Lubomirskiego z Teofila Matżonka* *lego* *spo-*  
*dzoney Corki, y Dobr wśyskich po śmierci Matri* *pozo-*  
*statych iedney Sukcessorki y Dziedziczki, continuo* *zosta-*  
*jące, y wólney zámwse Dziedzicznej dyspozycji dotad pod-*  
*legające; Etc. A nayprzod Xiażęcią* *łanuszą* *Sanguszką*  
*iało Dobr* *ogólnie wśyskich ruchomych y nieruchomych po*  
*Xiężnie Matri* *swoiey* *pozostatych iednego Dziedzicą, y*  
*niegdy przerzeczonego Xiażęcią* *łanuszą* *Ostrogskiego* *Ká-*  
*stelana Krakowskiego, per directam procedentiam* *praw-*  
*dżowego Sukcessora, vigore juris naturalis Successionis; a zaś*  
*Xiażęcią* *Marszałką* *Oycą* *vigore dożywoćia, (nie nienaru-*  
*szając Praw Possessorow) intromittował. Etc.*

Te obydwie *Intromissye* dosyć iásnie *explikują*: że  
*Xiażęta Sanguszkowie* *Prawem* *powśzechney* *naturál-*  
*ney Sukcessyi* *te Dobrá* *trzymáli*; *W* *tychże* *samych*  
*Intromissyách* *iásnie* *to* *wytknęli*, *że* *się* *nie* *nie* *refero-*  
*wáli* *do* *ordynowanego* *Prawa* *natury*, *ponieważ* *wśzy-*  
*fikim Possessorom* *wyráźnie* *bespieczeństwo* *Possessyi*  
*ostrzegli*, *co* *czynić* *powinien* *tylko* *naturálny* *Sukcessor*  
*iało* *naturálne* *Evidencor* *transakcyi* *Antecessorálszego? Suk-*  
*cessor* *zás* *ná* *Ordynacya* *iało* *wstępujący* *z* *ordynowá-*  
*nego* *Prawa* *natury*, *nie* *ieśt* *obowiązány* *to* *cierpieć* *co*  
*będący* *przed* *nim* *pośtanowił* *Ordynat*; *zwłazczá* *kiedy*



same Ordynáckie Práwo w siedmiu wyżey cytowanych Punktách rozdawać Possessyi zakazało, ponieważz *unum tantum bonorum Possessorem* mieć chciáło. (z)

Wyrażili to Xiażetá Ich Mc Sangušzkowie że się rozdźili w tych Dobrách iáko Dźiedzice, nie tylko, że dawne Possessorow utwierdzáli Práwá, ále przez miłóść równości Szlacheckiego Stanu ták wielu Bráci godnym dopomagáli fortuna swoia do łatwieyszego prezentowania się *in publico*, doskonálszey Dzieci ich edukácii przez rozdawane ták liczne y nie skampo w tych Dobrách Posseslye. Przykádna wdźięczności przychylnóść Serc Rodzicow záwdźięczáli w Ich Sukcessorách, kiedy ná Synów, Wnuków; y Práwnuków dożywoćia dawáli; żeby wzáiemnie w tychże Sukcessorách wlana káždemu z nátura ludzka tym mocniej ufolidowác wdźięczność; czegoby iáko Ordynáci czynić nie mogli: iákoż y teraz Xiażę Márfzałek wšyťtkie tychże Possessorow przy przedaży dobr kontráktámi *Resignationis* ubespeczył Práwá.

Tych náturálney Sukcessyi rzadow dość mocnym fa dowodem sami Dobr Ostrogskich zá Práwámi swoiemi Possessorowie, ktorzy Práwá nayprzod od Xiażat Lubomirskich, á potym Sangušzkow bráli; ci álbowskiem znáiac się doskonále ná tym, że Xiażetá Lubomirscy y Sangušzkowie z mocy opisu Xiażęcia Jánušzá ostrogskiego byđż żadna miára Ordynatámi, y Dobr tych iáko

Ordynáci

(z) Wodpowiedzi ná Częć drugą drugiey Kwestyi.

Ordynaci trzymać nie mogli; nie stáráliby się mieć od nich ná Possesye łobie, Synom y Wnukom Prawa; áni by (iák się drudzy w Mánifestách żala) płócili komużkolwiek zá to, gdyby swoich jurisdátorow przyznác nie mogac Ordynatami, bydż Dżiedzicami nie uználi. Gdyż prosić álbo płócic zá Prawo takimu ktory sam Prawá żadnego nie ma, byłaby rzecz árcyprozna, y Prawo nie warte; á przecięż ták wielu y ták godnym Possessorom # tey ignorancyi nie można zádác, á zátym wnośic należy: że te Dobrá Ostrogskie y w trzecim sta- nie swoim od śmierci Zastáwskiego do tych czas Prawem powszechnym náturalney Suk- cessyi bráne y rządzone były.

# Którym o Ich wtamny chodrito Interes





# CZĘŚC TRZECIA.

Po skonczoney wyznaczonych Sukcesorow linii,  
iák się według Práva y sframiedliwości  
obracać powinny Ordynácie?

## Kwestya Pierwsza.

**C**Zy powinien kto inny *substitu* ná Ordynatá iák  
nie stanie wyznaczonych linii? ponieważ y Práva  
pozwalájące ná Ordynácie, y same Ordynácie pisza:  
że powinny byđz wieczne.

Odpowiedz iáko wieczność od śmiertelney docze-  
sności bárdzo odległa, ták Dyspozycye ludzkie wzglę-  
dem doczesności (tá jest fortun) czynione, od wieczno-  
ści dálekie. Owszem żeby po ludzku cożkolwiek wie-  
czne byđz mogło, y choć ieden wiek trwało, postá-  
nowienie samym pozwolone ludziom, ále utrzymánie  
regó nie do nich samych náleży. Ná sześciu Seymách  
cała Rzeczpospolita (nie ieden Xiażę Janusz Ostrog-  
ski) formowála Práva wieczne o Urzędách, Sadách,  
Posłách, y innych dla Obywátelów Woiewodztwa Smo-  
linskiego prerogátywách; wyższa dyspozycya ináczey  
rozrządziła, y nietylko niewiecznemi, ále krotko bár-  
dzo trwáiacemi w exekucyi prawami pokazała.

Bliżey do máteryi mowiac: Rzeczpospolita kon-  
formuiae

formuiac się do Boskiego Práva postanowiła *favore* Synow prawo, áby Synowie sami po Oycách dziedziczyli á nie Corki, kiedy y część ich w Oyczystey fortunie ná skupie mieć chciáta; ále że utrzymanie y wypełnienie we wszystkich domách tego Práva wyższemu niż Rzeczypospolitey należy práwu, dlatego gdzie Synow nie má, Corki cała substancyę Oyczysta biora. Podobnież Xiażę Ostrogski mógł ná własnych Sukcesorow domu swojego nápiśać prawo, áby fortunę Ostrogska z wyznaczonych linii wiecznie sami Synowie bráli. Ale nie od niego dependowáło, áby z tych że linii wiecznie Synowie byli. Y dlatego Ordynacya tego (względem niego) mogła byđ w słowách nápiśana wiecznie, w skutkach byđ wieczna nie mogła.

Jáko zaś dysponowác fortuna ten tylko może komu prawo dziedzictwa y niecomylney własności służy rák gdyby dziedzice chcieli mieć te Dobrá ordynowane, uprosiwszy pozwolenie náto u Rzeczypospolitey, mogliby znowu fundowác Ordynacya.

## Kwestya Druga.

**J**ezeli te Dobrá dla wymártey Męszczyzn linii są albo mogą byđ Dobrámi Rzeczypospolitey *ad immediatum dominium* ley należacemi, á zátym ieżeli mogą należeć *ad ius Majestaticum*—?

Odpowiedz Iáko gdyby *ad octavum gradum* Sukcesorow po Alexándrze Zasławskim nie było, pewnieby należeli



na leżeli choćby nigdy ordynowane nie były, tak kiedy Zastawski miał rodzona Siostrę, nie mogą należeć do Rzeczypospolitey choćby były dobrze ordynowane.

*Objekcyja* wszystkie Ordynacye są Dobrą Rzeczypospolitey, a zátym y Ordynacya Ostrogska po wymártych náznáczonych przez Fundatorá Sukcesorách wrócić się *ad dominium* Rzeczypospolitey *Et Ejus Majestaticum* powinna, gdyż jest Rzeczypospolitey.

Odpowiedz tá *objekcyja* że w wiele stron rázem uderzyłá, dla tego wszystkie się iej odzywáia; broniąc tego iż dla skończoney Zastawskich linii Dobrá Ostrogskie iáko Ziemskie, odpadąć od Sukcesorów náaturalnych, bydz Dobrámi Rzeczypospolitey nie powinny, y nie mogą. Y naprzód:

imó Odzewa się różność náтуры Dobr Rzeczypospolitey od náтуры Dobr Ziemskich dziedzicznych. Albowiem ktore są Dobrá Rzeczypospolitey y zkad ich ma? wszystkim wiadomo; iż absolutni w Xięstwach swoich (ktore potym *accesserunt* do Korony) y w samym Krolestwie Polskim Pánowie, rozdawali Dobrá swoje dziedziczne różnym Osobom względem krwi y zasług wiecznym právem. Ják zaś potym przez zupełnie wolna Monárchow Elekcyja zniešiona sukcesyja Tronu, a zátym y Dobr náaturalne dziedzictwo; dla tego te wszystkie ktore od rozdanych zostály Krolewskie Dobrá, stály się Dobrámi Rzeczypospolitey. Ze iednak dystrybutá ich zostáwiona przy Nayiásnieyszych Monárchách

nárchách, dlatego zostáwiony y tytuł: że sa Dobrá Krolewskie. Y tych Dobr dla Rzeczypospolitey práwo dziedzictwa usolidował dopiero Alexándér Krol Polski, ktory Státutem swoim *Anni 1504.* deklárował nikomu iuż więcey právem wieczystym tych Dobr niedáwác, chybá áž ná Seymie *de consensu Ordinum.* Z tych zaś Dobr: ktore do stołu Krolewskiego? á ktore *ad panem benemerentium* należace? determinuie Konstytucya 1590. ktora ná Dobrá Rzeczypospolitey z potrzeby wojny Tureckiey summy pułtorá millioná záciiagnąć Prowizorom kazáła: (a) Y te tylko sa Dobrá Rzeczypospolitey á rázem y Krolewskie, dotych się interesuia Podskárbiowie Rzeczypospolitey, Podskárbiowie Krolewscy: to iest Nadworni Koronni y Litewscy, y te podpadáia *iuri Regio*, Administracyom, Lustracyom, Assessorskim y Refferendárskim Sadom, y te Dobrá Rzeczypospolitey *post decessum Possessorum* przez urząd Skárbowy zinwentowane nim innemu dáne będą intracę do Kwarty importowác máia iáko świadczy Konstytucya 1641. *Fol. 12. tit. O podawaniu Dobr Rzeczypospolitey* y ták wiele innych. Swiadczy y druga Konstytucya 1598. *Fol. 689. tit. O pozwiech Zadwornych.* ktora opisała naturę Dobr Krolewskich iż te tylko sa: *Ktoreby były li. quidi juris nostri Regii* to iest ktoreby były uznane *in revisione literarū* bydz dobry naszymi Krolewskiem i wolnemi y ná nie rewizye y lustracye zaśzły.

Jáśnie dolyć opisuie różnice y názwisko Dobr Rzeczypo-

(a) *Fol. 577 tit. rationes stołu Krolá IMCi.*



rzypospolitey od Dobr Ziemskich Konstytucya 1631. *Fol-  
tio tit. O Dobrách Zywieckich*, które Krolowa Kon-  
stancya nábyła zá sześć kroć stoty tysięcy; uznáno ie *pro  
exemptibilibus* y nápisano: *skoro Reipublica pecunia ie  
Dobrá eliberowane będą aby in Bona Regalia pleno & in-  
tegro jure obracały się á iak, privatus Nobilis ie Dobrá  
wykupi swemi pieniadzmi in Bona hereditaria Terrestria  
iego y Sukcessorow iego obrocić się mają. iákoż przez Wie-  
lopolskiego wykupione sa teraz Bona Terrestria. Z czego  
iáśny dowod że Rzeczpospolita innych Dobr nie  
má; tylko te które się zowia Bona Regalia.*

Ze zaś Dobrá Ostrogskie nie sa Dobrámi Krole-  
wskimi á zátym ani Dobrámi Rzeczypospolitey, pro-  
buie to samo Konstytucya raz pozwaláca fundowác  
Ordynácy z Dobr Ostrogskiego własnych, ále nie z  
Dobr Rzeczypospolitey. Probuie drugi raz kiedy ka-  
że áby te Dobrá nie *Assessoryi*, ále *juribus & oneribus  
Terrestribus subjaceant*. Probuie to cáła Ordynácy wyra-  
żáiac że te Dobrá dziedziczne działem Xiażęci u Já-  
nuszowi Ostrogskiemu przypádte; á Ordynatá *Here-  
dem & Dominum* názywáiac Dobr tych przedawác  
zábrania. Probuia tego wieczne tych Dobr dániny,  
działy donácy, Dekretá y wszystkie Dobrom Ziem-  
skim służace dowody.

Objekcyá zá coż interessował się do tych Dobr IM é  
Pan Táński Instygator Koronny *nomine Reipublica* iá-  
ko świádczy iego Mánifest 1673 uczýniony, co samo po-  
twierdza

twierdza Mánifest Ziemi Dobrzyńskiej 1674. Popiera tego Administrácyą Roku 1720. ná te Dobrá wypádlá, o która sam Páweł Xiażę Sanguszkó ná ten czas Nadworný á potym W. W. X. Litt: Márszałek stárał się, bo w niey iest Administrátorem położony. Popiera ná koniec *Actus benevolus* tegoż Páwła Xiażęcia Sanguszká że się z drugimi Kollegami swemi zgodził zá te Administrácyą y ná siebie otrzymał, iáko świádczy Komplanácyą w Wómborkowie 7. Junij 1721. spisana: co wszystko w Aktách publicznych wydrukowano widzieć.

Odpowiedź Te wszystkie wyrażone w Obiekcyi *Actus* probuia usilne stáranie y dowodzą iż były dawniey takie Osoby ktore fortunę Ostrogska obrocić w Krolewczyznę chcieli; áże nie obrocili, toć to samo dowodzi iż bydy obroconá nie może ktorey te wszystkie *Actus non praedjudicant* y náture iey Ziemskiej Právami ubelpieczoney, zruinowác nie wystárcza.

Y tak náprzed *Actus personalis* Instygatorá Koronnego *sinistre* informowánego, zniešiony *Actu personalis* Krolá jáná náture Dobr Ziemskich wiadomego, zá ráda Senatorow y Ministrów dájacego *diplomma Commissiois* do pogodzenia Xieźney Rádziwiłowey Mátki, z Xieźną Wiśniowiecká Corká. Zniešiony *actu personalis* Xiażęcia Rádziwiłá y Xciá Wiśniowieckiego Hetmánow, ru dzieusz Senatorow y Urzędniów ktorzy się ná tey konwencyi podpísali.

Mánifest Ziemi Dobrzyńskiej przeciwko Komislyi

K

ná Kon-



na Konwokacyi po śmierci Krola Michała do Dobr Zamoyских nāznāczoney *favore* Koniecpolskiego uczyniony, zniešiony Seymem *Electiois* Krola Iana gdzie też Kommissya y robotę iey approbowano. (b)

O administracya: gdyby się przeciwko Prawom o naturze Dobr Ziemskich starał Xiażę Mārzátek, byłoby *vitium* w staraniu ale *non in jure Terrestri* tych Dobr; lecz że się nie starał bo znał swoje y Syna swego Prawo ktore wyraził w cytowanych wyżej Intromissyách, dla tego iák tylko się o tey administracyi y o Kommissyi dowiedział *de invaliditate* ich iáko *ad malam informationem ex actis metrices* wydanych zaniósł toleny Māniniest. (c)

Ze zaś tá administracya wydána, nie jest rzecz nowa, bo *sinistra delatio* częstokroć takie Dobrom Dzieńczicznym á częścicy ieszcze Possessorom Dobr Krolewskich (supponuiac że iuż me żyia,) przeciwne wynosi Instrumentá; co że się y dawnicy trafiało, świadczy Konstytucya 1647. Fol: 19. ktora wypraszających Przywileie na Dobrá Dzieńdziczne za Krolewskie, karác tyśiacem grzywien kazála, Swiádkiem sa tego Trybunały, takie Sprawy, tudzież Assesorye *cognitionem* Przywileiow sadzace.

Ze zaś Xiażę Mārzátek wchodził w Konwencya; spráwiłá to *causa facti*, bo przeciwko tey Kommissyi zbroyna ręka bronił Dzieńdzictwá swego, y dla tego tá Konwencya

(b) 1674. Fol: 13. tit: Ordynacya Zamoyška.

(c) 1721, die 20. Januarii w Gródzie Křemienieckim.

Konwencya oblige go *ad depracationem Majestatis*; toć podobno nież za to że się (*ut asseritur*) o administracya starał.

Takowe zaś przykłady otrzymywania Przywileiow albo Administracyi na Dziedziczne Dobrá, iáko Práwa przeciwné, tak iść *in sequelam* nie powinny, y Práwa hássować nie moga; *alias* iużby nie było do tych czas żadnego Boskiego y ludzkiego Práwa, ktoregoby nie zniesty tym Práwom przeciwné defektow ludzkich przykłady. Ze to zaś iest przeciwno wyraźnym Práwom ktore nam włásni Pánowie nási *in Pactis Conventis* dotrzymać poprzyśięgáia dla tego też same.

2do Práwa Koronne bronia Dobr Ostrogskich Ziemskiego Práwa y *à jure Regio* zástaniáia. Nayprzod Statut Kázimerzowski 1454. Fol: 92. tak co do słowá piszący. *Imprimis igitur pollicemur verbo nostro Regio omnes Regni Nostri Incolas in juribus quibusvis ipsis à Prædecessoribus Nostris datis integraliter conservare, nulliq; bona recipi mandabimus, aut capiri faciemus, nisi prius fuerit jure victus.*

Broni potym pierwszy ielzcze Przywilej Władysława Jágiełły w Statucie tak *de tenore* będący. *Promittimus quod ex nunc & de cætero nunquam alicujus Subditi Regni Nostri cujuscunq; dignitatis, eminentiæ, status aut gradus fuerit, bona hereditaria accipiemus, confiscabimus, recipi & confiscari faciemus, nec sede eis per Nos, vel Officiales Nostros, vel alios, quoscunq; homines intromitemus,*  
K2 *vel intro-*



vel intromitti faciemus pro quibuscunq̃ excessibus aut cul-  
 pis, nisi prius super hoc precedat iudicium Nostrum quos  
 ad hoc deputaverimus cum Nostris praelatis Baronibus ma-  
 tura cognitio & sententia sequatur. leżeli tedy w ten  
 czas gdzie Osoby w Polszcze cuiuscunq̃ dignitatis emi-  
 nentia status aut gradus fuerint zwáli się wszyscy w kupie  
 Subditi Regni Nostrī przecięż w Ich Dobrá nec se. per Nos  
 vel Officiales Nostros vel alios quoscunq̃ homines intromit-  
 temus vel intromitti faciemus. Iákże tym bárdziey teraz  
 bydźby to mogło? gdzie Senatorowie y Ministrowie  
 już nie Subditi ále Wierne Rády. Ten y takich wiele in-  
 nych Przywileiow utwierdził Alexánder Krol Polski.  
 ná Seymie Rádomskim w Roku 1505. y po utwierdzeniu  
 te przydał bezpieczeństwo quod si aliquid contra liberta-  
 tes Privilegia immunitates & iura prasata Regni feceri-  
 mus. illud totum cassum, irritum, inane, nullumq̃ esse volu-  
 mus ac decernimus, ipso facto: atq̃ irritamus & cassamus  
 tenore prasentium mediante(d) co służy administrácii 1720.

Támuie ieszcze *lus Maiestaticum* od Dobr Ziemskich  
 Konstytucya Anni 1576. Fol: 256. w Páktách Konwentách  
 przez Stefaná Bathorego poprzyiężona. Także obiecu-  
 iemy iż wykładow nie przypuściemy ani wywodow żadnych  
 z Práw obcego, ani dáwny z Przodkow Nászych Dobr  
 Práwem Dźiedźicznym nadanych aby miały bydź zá lenne  
 poczytáne, tylko ná których by stoło miánowicie: że sa ná-  
 dáne lre feudali. Przez która Konstytucya wszelkie  
 wykłady to iest *interpretationes Feudorum* zá tymi in-  
 terpretacy-

(d) In Statuto Regni Fol: 94i

interpretacyami pretext poćiągnienia Dobr Ziemskich *ad dispositionem Regiam* zabroniony. Lubo iestcze nád to Dobrá Woiewodctwá Wołyńskiego y Bractáwskiego gdzie Ostrogska fortuná, exekucyi Státutu o pokaza-  
niu Praw nie podlegáia; y choćby támeční Obywátele *lure Feudi* Dobrá sobie nádáne mieli, zá wieczne Dzie-  
dztwo im przyznano przez Przywiley przywrocenia  
Ziemi Wołyńskiey do Krolestwá Polskiego (c).

Opponuje się dále przy bespieczeństwie Dobr Ziem-  
skich Konstytucya 1631. Fol: 3. o Dobrách Ziemskich Dzie-  
dźicznych ostrzegáiac áby Dobrá Dźiedźiczne iedno  
przez te Osoby dostawáne były ktore żadney w Personách  
swoich preeminencyi nie zdtiagáiac *iuri Terrestris mere* pod-  
legáia, y *per omnia gaudent aequalitate & paritate iuris & pœnae*. A zá Rzeczpospolita naywyższa ma prze minen-  
cya *iuri Terrestris* nie podlega ále go stánowi, y Práwá-  
mi broni, *aequalitate non gaudet* tylko z innemi poten-  
cyami, tym bárdziey *non subest paritati & pœnae* á zá-  
tym samá sobie do Dobr Dźiedźicznych Ostrogskich  
nie zostáwiá drogi.

Lubo záś táż samá Konstytucya ostrzegá dla Rzeczy-  
pospolitey Práwo do Dobr Ziemskich *per ius caducum*, ále  
te *ius caducum* determinowáá wyższa Konstytucya 1588.  
Fol: 458 iż kádúk byđż niemoże dokad się iedno może wy-  
wieść *ius Successionis Legitima usq; ad Octavum gradum*  
*inclusivè* Tu záś Siostrá rodzona Theofilá wzięá Suk-  
cessya



cefsya po Rodzonym Bracie Alexándrze Zastáwskim  
Dáie iefzcze y druga Konfytucya Prawo do Dobr  
Ziemfkich Rzeczypofpolitey ále tylko *ex crimine perdu-*  
*ellionis* ktorego w tey okolicznořci nikt nie popelnił.

3tio Przy tych záś y ták wyraźnych práwach we  
wſzytkich Páktách Konwentách ponowionych, oppo-  
nuie fię: *Authoritas* Rzeczypofpolitey, ktorey żeby  
praw ſwoich y co do niey z tych praw náleży nie miałá  
wiedzieć, zádać nie podobna. Owfzem nie tylko ſwo-  
iey ále káżdego ſwoich Synow przeſtrzega krzy-  
wdy. Y ták co do tey okolicznořci widzieć to iá-  
wnie móżna:

W iednym álbowiem czáſie te dwie Ordynácy Zamoy-  
ſka y Oftrógſka po zefzłych proſta linia od Fundátorow  
idacych Męſzczyznách w zamieřzaniu były. Zamoyſka  
Stánifław Koniecpofki Sioſtrę rodzona oſtátniego Or-  
dynatá máiacy Práwem náturálney Sukcefsyi záiechał.  
Oftrógſka: Xiężna Kátáryzná Rádźiwiłowa Práwem  
dożywoćia ogárnęła. Rzeczypofpolita wiedząc z Práwá  
Ordynácyi Zamoyſkiey iż był wyznáczonym przez  
ſwoia linia Sukcefsorem Marćin Zamoyſki, krzywdy  
ordynowanemu Práwu náтуры iego y ſamey Ordyna-  
cyi przez ſiebie ápprobowaney czynić nie dopuſciłá, y  
ná Konwokacyi 1674. Komíſſarzow do odebránia Dobr  
dla Zamoyſkiego wyznáczyłá, krora Komíſſya tegoż  
Roku ná Elekeyi Krol Ian z Stanami potwierdził, y  
nie dopuſcił tych Dobr do náturálney Koniecpofkie-  
mu Suk:

mu Sukcesysi, ale w nich Zamoyskiego iako ordynowanego Sukcesora utwierdził. Podczas tego samego Seymu który się skończył 14. Czerwca Tenże sam Nayaśnieyszy Ian Trzeci: widząc że Dobrą Ostrogskie już żadnego wyznaczanego Sukcesora nie miał, wyznaczył Kommissarzow *ex Senatu & Equestri Ordine* którzy podczas agituiącego się Seymu Katarzynę Xiężną Rádiwiłowa Mátkę, z Teofilą Xiężną Wiśniowiecką Corka kombinowali; część Dobr Ostrogskich pod dożywocie Mátce, resztę w Dziedzictwo naturalney Sukcesorce Gorce; oddali y tę ~~żez~~ Kommissyą Krolewska ułożoną kombinacya, ná dwa dni przed skończeniem Seymu, bo dnia 12. Czerwca podpisali, strony w Grodzie roborowali, y do Metryki *per Oblatam* podali. Czy mogłoby to bydź, gdyby Rzeczpospolita Prawo iakiekolwiek do tych Dobr więcey niż do wszystkich Dziedzicznych miała, aby *in tribus ordinibus* zebrana, *in plenā activitate* będąca, Prawo naturalney Sukcesyi dla Teofili przyznawać, a sobie tak znaczne Dobrą odbierać przez Senatorow, Urzędnikow Koronnych y Litewskich, y *ex Equestri Ordine* deputowanych pozwoliła? albo żeby: tak strony; to jest Xiażętą Wiśniowiecką y Rádiwił Zon swoich Opiekunowie dystyngwowani y nie notowani w Oyczyźnie ludzie, iako y podpisani z niemi Medyátorowie czynić tak wielką krzywdę Rzeczpospolitey chcieli y dobrą iey obracać w Dziedziczne Szlacheckie wazyli się? W tychże samych czasach táz

Rzeczpo:



Rzeczpospolita tak dla nie zupełnie jeszcze skończonego z Moskwa pokoju, iako dla zaczętej wielkiej y w długi czas zaciągnionej z Turczyńcem Wojny w nagłej potrzebie na zapłatę Woysku (ktorego siedemdziesiąt tysięcy żywiła) na każdym Seymie znaczne aukcyonuiac podatki, y na każda Osobę dwofiste w kładaiac pogłowne, nietylko się do Dobr Ostrogskich y prowentow ich iako swoich nie brata, ale nawet z racyi skończonego już y upadłego Ordynackiego Prawa o 600. ludziach nie wspomniat; bezpieczenstwo ich dla siebie funduiac na niezawodniej Sukcessorow a swoich Synow miłości.

4to Opponuje się temu Dobr od Sukcessorow oddaleniu samą prawą Majoratow naturą; dowodząc że żaden Majorat (prawnie uczyniony y żadnym defektem niepodległy) kiedy z ostatnim Sukcesorem umiera, Dobr od naturalnych Sukcessorow oddalać nie może. Bo naturą Majoratu albo Ordynacyi (dosyc wyexplikowana) jest tylko przez wyznaczony Sukcessorow porządek zatamowanie równości Sukcesyi, aby równością Krwi wpływać nie mogła w młodszych Braci także równość Sukcesyi, aktualne zaś do tego tamy, wszyscy wyznaczeni w tej dyspozycji następcy, ktorych iak nie stanie, nie ma coby tamowało dawny kurs Sukcesyi za krwią, y dla tego idzie zaraz naturalnym trybem iakim zawsze chodziła nim iey te tamy przy samym wybiegu źródła (to jest Fundatorze Ordyna-

Ordynacyi) postawione były. Na objaśnienie tego też Prawo Majoratu przywodzi podobieństwo *ex feudo Ma-  
sculino* (iakié y u nas dawali Monarchowie na Familie po-  
ki miecza stanie) te tedy *feudum* wyszedłszy *ex fonte  
Iuris Majestatici & distributæ gratiæ*; służyło Męszczy-  
znom Fámiliij; ieżeli iészcie *feudum individuum*? służy-  
ło samym stárszym Osobom, Ieżeli zaś *dividuum*?  
dzielili się nim Brácia y ich Potomkowie, y poty nie  
mógł go Krol dáć drugiemu, poki przeszkadzáli temu  
rodzacy się Męszczyzn; iák prędko zaś nie stało Mę-  
szczyzn, *ius feudi* upadało, dobra iák wyszły *Regalia*  
ták się wracały, y iako *ex Iure Regio & distributiva  
gratiæ* wypływały, ták do tegoż Prává y Łáski náząd  
przychodzili. Iako tedy naydłuższa *Iure feudi* Dobr  
Krolewskich przez Stan Szlachecki possessya, áni ná-  
tury Dobr Krolewskich w Dziedziczne odmienić, áni  
Prává Krolowi zepsuć moglá; ták tym bárdziey Do-  
brá Dziedziczne Szlacheckie *ex vi Prává Majoratus*  
przez Szlachtę Męszczyzn iako Dziedziczne trzymá-  
ne, odmienić náture nie mogły dla tego, że nie stało  
Męszczyzn, y iako wzięte z Prává náтурálney Sukcessyi  
temuż Právú przywroczone bydz powinny.

Táž samá iészcie náturá Máioratu wzagránicznych  
Páństwách w opifanych sobi regułách kilkáwiekow  
trwájąca, y do nas z zagrániicy przeniesiona, przywo-  
dzi zá sobą wszystkich Narodow świadectwá: iż w za-  
dnym Kráiu rzecz dotad niepraktykowána, áby Do-



brá *ex iure Maioratus* śmiercią ordynowanych Sukces-  
forów odbierane bydz miały. Aże o rzeczach powsze-  
chnie się dziejących nikt nie pisze Historyi, dla tego  
jeden przykład w tey mierze (dla wielkich okoliczno-  
ści swoich) w historya w pisany stawia o Ordynacyi  
Iana Wilhelma Xiążęcia *Clivia Livia & montium* od  
Ferdynándá pierwszego, Máxymiliána drugiego, y Ru-  
dolfá drugiego, ápprobowány: gdzie po śmierci tego  
Xiążęcia y bezpotomnym dwóch Synów jego zeyściu,  
między Wnuka Elektorowa Brándeburska od naystars-  
zey Siostry idaca y *iure Maioratus* tych Dobr preten-  
duiaca, y drugiemu Wilhelma Corkami á Elektorowey  
Ciotkami *iur natura* pretenduiacemi, wszczęta Sukces-  
sya kwestya zwabiła mocnego konkurentá z Xiążąt  
Imperii ktoremu <sup>Ferdynánd drugi</sup> Leopold Cesarz to Xięstwo po zmár-  
łych Synách *tanquam iure caduco ad ius Maiestaticum*  
spádłe, i konferować obiecał, y do decyzji sprawy  
Woyskiem te Dobrá sekwestrować kazał. Iák  
się tey sekwestracji opponowano? y iák wielka z tad  
lat kilkádzieśiat trwáiąca urosła Woyná? iák się do niey  
postronne mieszały potencye? iák te ząwsze przez swo-  
ich Kommissarzów *favore* Práwa natury decydowały  
sprawę? czytać o tym można; przecięż iako przez cały  
trakt, iák y do końca Prawo natury *triumphavit*; y te Xię-  
stwa *iure naturalis divisionis* podzielone dotad w ręká  
Dziedziców zostáia, (f) Przywodzi ieszcze powsze-  
chne y naypierwsze u Rzymian *Duodecem Tabularum*  
Práwo

Práwo á po nim pártýkulárnieysze względem Sukces-  
tyi ultáwy, y Iustyniáná decyzya si *nemo suus Hares*  
*vel eorum quos inter suos Hæredes præter vel con-*  
*stitutiones vocant existat, qui successionem quoquo modo am-*  
*plectatur, tunc ex lege duodecem tabularum ad agnatum*  
*pertinet hæreditas.* (g) U nas *leges tabularum* powszechna  
nátorálna sukcesya według ktorey Corki dziedzicza  
gdzie Synow nie má; y tę sukcesya naypierwsi nási wpro-  
wádzili Monárchowie: dzielac Ziemie (teraz Woiewodz-  
twámi zwáne) między Synow swoich (co dopiero  
przez Ludwiká Krolá právem zábroniono) (b) á zá-  
tym kiedy *nemo est suus hæres quos inter suos Constitutio*  
*Xiażęcia Ostrogskiego vocavit, więc ex lege Tabularum*  
*(iáké sa u nas) ad agnatam* to jest do Siostry Alexandrá  
Zasławskiego *pertinet hæreditas.*

510 Zá právem náтуры Majoratu broniacy m Dobr  
Ziemskich, stáia trzy trwájące w Sukcesorách wyzná-  
czonych Ordynácy. Zástawia się wielkiemi Fundato-  
row swoich y ich Potomkow záslugámi. Explikuia  
Konstytucye pozwolenia y ápprobácyi swoich: że nie  
zá excess y ná karę, ále w nadgrode záslug sa pozwoło-  
ne; á zá tym bronia przykádow dla siebie áby *in casum*  
kiedyżkolwiek zeszyey wyznaczonych Sukcesorow li-  
nii, od Krwi ich która w Sukcesorách nátorálnych  
zostanie *ad físcum* obracáne nie były.

Osobliwie záś pozwolenie ná Májorat Ostrogskie;

L2

go bro-

(g) Justinianus de legitimis successione.

(b) 1375. Fol. 13. tit. Rex non alienet Terras Regni Poloniæ.



go broniąc naturalney Sukcesyi Práva, dacie świade-  
ctwo: że ten Májorat nie według pozwolenia stano-  
wiony, Prawem nieapprobowany, owszem tak wiele rá-  
zy Práwu y naturze Májoratu przeciwny, w żadnym  
czáście wagi Májoratu nie miał, á zátym nie miał mo-  
cy y przez naykrotszy czás tánować równości natu-  
ralney Sukcesyi.

610. Odzywa się ná koniec Synow preferuiące wy-  
żey cytowane Prawo Boskie *Homo cum mortuus fuerit  
absq. Filio ad Filiam eius transibit hereditas*. Xiażę Wlá-  
dysław Zasławski iakby *absq. Filio*, bo y Syn tego w mło-  
dym wieku umarł, á zátym sprawiedliwie *ad Filiam  
Eius* do Teofili Lubomirski *transiuit hereditas*.

### Kwestya Trzecia.

**J**ezeli Fortecá Dubińska należy *ad immediatum jus*  
Rzeczypospolitey?

Odpowiedz Ztey tylko miáry iák wszystkie dzie-  
dziczne Dobrá że są w gránicach Rzeczypospolitey,  
y Fortecá Dubnińska może się zwąć Forteca Rzeczy-  
pospolitey; ále do niey *jus immediatum* tak iák do Ká-  
mienickiey Białocerkieskiey, y innych w Krolewczy-  
znách Fortec Rzeczypospolita nie ma.

Objekcyja Jezeli ztych wszystkich broniących ná-  
turý Dobr Ziemijskich dowodów Dobrá Ostrogskie *ad  
immediatum dominium* Rzeczypospolitey nie należa, toć  
przynajmniej Fortecá iák po tyle rázy od Rzeczypo-  
spolitey zázywána, ieý włásna byđz powinna. Od-

*Odpowiedź:* Z tych wszystkich dowodów z których nie ma Rzeczpospolita *ius immediati domini* do Dobrostrzogskich żeśa Ziemskie dziedziczne, Szlacheckie, z tych samych nie ma *ius immediati domini* do Fortecy, bo jest dziedziczna Szlachecka, y na dziedzicznym gruncie za własne pieniądze a nie z skarbu Rzeczpospolitey muryrowana. Tego zaś (co każdy wie) remonstrować nie trzeba, iż wojny Kozackie Tatarskie y Tureckie a naywięcej niespodziane Tatarów inkursye, przymuszały Szlachę w exponowanych tym nalazdom Woiewodztwach do fortyfikowania Domów swoich według możności każdego, aby w nich bezpieczniey zaśypiać mogli; dlatego Fortecze Szlacheckie są domy Szlacheckie: tak wiele zaś na dom y mieszkanie (iák kosztują Fortecze) ktoby chciał dlategołożyć? aby czas wojny w niebezpieczeństwie przebywszy, w pokoiu domu własnego nie miał, ale w dependuiacym od cudzey dyspozycyi y rzadow mieszkał, y nie tych miał w domu ludzi którzyby w posłuszeństwie iego byli, ale raczej tych: którzyby posłuszeństwá od Gospodarzá pretendować mogli. Y dlatego Rzeczpospolita na gruncie Szlacheckim nic sobie nigdy nie uzurpowała za swoje mieć własne pograniczne y inne Fortecze ktore nie raz wyrażwszy, wyraża y w Konstytucyi 1669. Fol. 1. tit. Opátzrenie Fortec Ukraiennych y wylicza Kamieniec Podolski, Bár, Białocerkiew, Lwów, potym Kraków y Lubowonia. Lubo zaś na koronacyi Krolá IANA Roku 1676



Fol: 42 zalecáiąc *curam* Hetmánom pogrónicznych Fortec nie specyfikowálá ich, ile że Kámieniec z Podolem był wręku Tureckich; ále zaráz w oświadczeniu osobliwzey pámięci ná Fortecę Stánisláwowá y Brzezan, ktore w ten czás naywięcey pogróniczne od Podola były, iáko dziedziczne separowálá je *à cura*, bo máia- cych stáránía około tych Fortec dołożył: iż *te propriis impensis W. Woiewody Kijowskiego y Uredzonego Chorażego Koronnego wystáwione y prásidío z szkatuły własney konserwowáne dotad od zguby ostatniey krócie támté Pokuckie zadržymáły*. Ktorey prekáuyci doyrzeli pod támtenczás tych Fortec y dziedzice ile że Mikołay Sieniáwski Choraży Koronny dziedzic Fortecy Brzeżańskiey był ná tym Seymie Márszałkiem Koła Poselskiego.

Lubo zás pod czás woyny záżywálá Rzeczpospolita Szlácheckich fortéc, ále z wielkim záwsze ná Ziemskie práwá wzgléndem. Y ták kiedy było trzebá záżyć Fortecy Tykocinskiey w Dobrách dziedzicznych bedacey, zaráz w Konstytucyi 1703. Fol: 17 tit. *Warunek immunitatis Dobr Ziemskich Fortecy Tykoćiná* ták nápisálá.

*Prásidium Rzeczpospolitey I. W. Kásztelanowi Krákovskiemu Hetmánowi W. K. pro hac sola vice ex ratione belli do tej Fortecy wprowadzić nie deroguiac in posterú immunitati terrestri tychże Dobr pozwalamy.*

Kiedy znówu trzebá było z konfederowáney Rzeczpospolitey tej sámey Fortecy Dubnieńskiey nie  
wprzod

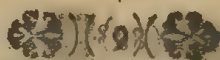
wprzód ię użyłá aż pozwołit pod tãmiten czas Dzie-  
dzic Dubná, ktoremu przez Dyploma Márszałká swo-  
iego Konfederáckiego (nie mogąc ná ten czas pisać  
Konstytucyi) tákie ubešpieczenie dáłá:

Stanisław ná Leduchowie Leduchowski Podkomorzy  
Krzemienicki Márszałek Generálny zkonfederowánay  
Rzeczyposp. lity. Ponieważ IMć Pan Alexándér Domi-  
nik Lubomirski Stárosta Sandomirski ná potrzebę wálná  
zkonfederowánay Rzeczyposp. litye pozwolít Fortecę swoięy  
Dubná nãzwánay dla lokácii nášego Gárnizonu, przez co  
nie tylko nam wielká przystugę wyšwiadczył, ále y do na-  
leżytey wdzięczności nas pociągnął, dla tego chcąc mu iá  
iako naylepiey wyrazić, przyrzekamy: naprzód że zdraz  
po skóńczoney wojennney potrzebie téż Fortecę  
ewakuowác y Gárnizon náš z niey wyprowadzić powin-  
nišmy y iemu samemu według tego Inwentarzá iako teraz  
ieš oddać zupełnie y w osobliwšym respekcie nášym mieć  
Dobrá legó, ktore przez tę lokácii mogły ponošić iáká škó-  
dę. Ná co dla lepszey wiáry przy Pieczęci wielkiey ten  
skrypt iako Dyploma podpisuię Dan w Lubomlu 6 sta Fe-  
bruarii 1716. A.

Iešcze zá tę uczynność Lubomirskiemu przyła-  
czona libertácia ná Dobrá iako świadczy list sub die  
6ta Februarý 1716. z Lubomla od tegoż Márszałká Ge-  
nerálnego do tegoż Lubomirskiego Stárošty Sandomir-  
skiego pišány w te słowá:

Ná affektácii W. Mć P. posyłam affekurácii ná Fortecę  
Dubno





Dubickiey pismie dotrzymamy y oddamy z podziękowaniem  
y należyta zdętn dobry affekt W. Mć. Pánu wdzięcznością  
Nadgrody pratusz nie możemy doskonałsę obmyślić nádi  
liberácia, która także poyłam W. Mć. Pánu bo dura ne  
cessum baltfrangit legem y namnie ochotę która w káżdey  
okázyi świadczyć nie przestane iako W. M. Páná.

Ze się zaś trąfiło podczas inkurfyi, Szweckiey iż  
uprzedzić. Nieprzyiacielá, ex consilio Sessyi Rożáns  
kiej dysarmowano Fortecę Láchowiecká IMć Páná  
lerzego Sapiechy (ná ten czas małoletniego) dziedziczna  
y niewięawszy ná to od Opiekunów pozwolenia dy  
sponowali o niey nomine publico, záraz ten przykład  
umorzyła Rzeczpospolita przez Konstytucyá 1703. fol.  
32. tit. Affektuácia Fortecy Lachowieckiey w te słowa:

*Ktore to Dobrá Lachowieckie abhinc immunitate  
Dobr Ziemiskich iako antea zostawały gaudere máia in per  
petuum, Et ab onere militari máia bydź wolne.*

Wszakże gdyby Fortece Szlacheckie były Rzeczy  
pospolitey? toby musiałá bydź y Fortecá Zamoyska, á  
zá tym nie byłaby potrzebna Rzeczpospolita áby MAR  
CIN ZAMOYSKI ofiarował ley konserwacyá tej For  
tecy ná káżdá expedycyá woienna, á przecięż przyięłá  
tę deklaracyá (i) Aniby w tymże Roku pisałá táż  
Rzeczpospolita że tá Fortecá: sa Dobrá Ordinackie  
dziedziczne Zamoyskiego, iako nápiłá w tych słowách:

*Cujus vigore (Commissionis) nie ktore Dobrá do niey  
(Ordynacyi) należace przez Kommissarzow z Konwokacyi  
naznaczoney*

*náznaczonych już odebrane Haredi Ordinato' oprócz Fortecy Zamoyiskiej oddane są: deklarujemy iż y Fortecá pomienioną iáko Bona Ordinationis principalia ze wysłyska armáta Sc. oddána byđź ma. (k)*

Z tych wszystkich własnych Rzeczypospolitey wyrażenia rzecz widoczna: że Rzeczpospolita w wielkiej máiac pilności prawá swoje ktoremi *immunitatem* Dobr Szlacheckich ostrzegła, nie sobie uzurpować ná gruncie Szlacheckim nie chce, áni Fortec przywłaszcza; pewna będąc z dawnego doświadczenia, że (broń Boże potrzeby) káždyby nie tylko swoje Fortecę ále y siebie samego ná ráunek Oyczyzny (á przez to y ná swoy własny ráunek) ofiarował.

### Kwestya Czwarta.

**J**eżeli Xiażę Sanguśzko Márszałek N. Litt: mógł waznie czynić donácyę ná Dobrá Ostrogskie nie czekając rezolucyi recessu Seymowego? oraz ieżeli, y iák wielki grzech, y przeciwko ktoremu práwu popełnił.

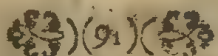
Odpowiedz iáko káždy swojá własnością ma moc dysponować, tak kiedy prawem pozwolone czyni dyspozycyę nie grzeszy, á zátym áni Xiażę Sanguśzko zgrzeszył ile że według formy Státutu pozeznawał donácyę.

Obiekcyá iákże nie zgrzeszył Xiażę Márszałek? kiedy práwo|wyrażnie pisze, *aby wedle tej Ordynacyi te Dobrá vel intoto vel in parte prout ordinaverit nie mogły byđź per*

M

Haredes





*Heredes etiam de lumbis ejus & Successores ejus alieno-  
wáne. A on przeciwko temu prawu poczynił donácie,  
toć to grzech iáwny y abusus práwá pociągáiacy abiudi-  
cationem od Dobr, iák chce mieć Ordynacya.*

Odpowiedz dla tego iáwego że y prawo, y Ordyná-  
cya wyraźnie pisza; Xiażę Marzatek nie zgrzeszył. Bo  
gdy by w tym mieyscu pżwolić ná to iż tá Ordynacya  
Ostrogska y według pozwolenia stánowiona, y approbo-  
wana, á zátym pozwolić: że służy prawo dobrom iey  
iż alienowáne bydź nie mogá; to te prawo wcale Xia-  
żęciá Márzatká *non ligat* áni się ściągáć do niego może;  
co świádeża wyraźne Ordynacyi słowá: *Ut autem hac  
Ordinatio &c. perpetuum robur obtineat hoc onus Illustris  
& Magnificus recognoscens in Personam & post in reliquos  
omnes ordine superscripto & modo ac gradu in bona morte  
derelinquenda succedentes temporibus perpetuis imponit  
quod nunquam licebit omnibus universis & singulis ex hac  
vel illa familia & stirpe Successoribus ac bonorum Ordina-  
tioni praesenti subiectorum constitutis & ordinatis heredi-  
bus Dominis & Possessoribus ea bona nec in toto nec in par-  
te &c. alienare donare & resignare &c.*

Z tego tedy Ordynácyi punktu káždy iáwnie widzieć  
może, że Xiażę Ostrogski ordynowáwszy dwie Xiażat  
Zasławskich y Xiażat Rádziwiłow do sukcesyi linie, pi-  
sał prawo ná tychże ordynowánych dziedzicow, ále nie  
ná náaturalnych Sukcesorow; y w niższym punkcie ná  
tychże ordynowánych dziedzicow táki *amissionis ha-  
reditatis* nápiisał rygor.

*Alioquin*

*Alioquin secus facere præsument ab omni beneficio  
 & prerogativa ac beneficio adoptionis & substitutionis  
 Heredis Ordinationis præsentium vigore iure cadet.*

Xiażę Márszałek *ex Foemella* idący áni mógł bydz  
 tych Debr ordynowánym Dżiedźicem áni był, ále po  
 upádtym od śmierci Alexándra Zasławskiego Ordynáckim  
 prawie wziął te Dobrá: nie *beneficio adoptionis*  
 & *substitutionis heredis*, ále *beneficio juris naturæ* Syn  
 po Márcu, á zátym *non ligabat* go Ordynackie práwo,  
 ále *favebat* mu *jus naturæ*, ktore wolney swoia właśnościa  
 nie broni dyspozycyi. A zátym że Xiażę Márszałek po-  
 czynił ná te Dobrá donácyę *obstante lege Ordinationis* kto-  
 re Dobr przedáwác nie kazáło, ták wielki grzech popeł-  
 nił, iák popełnia Szláchéřc wyiezdziacy zá gránice *ob-  
 stante lege Senatoria* ktore Senatorom wyiezdzić zá grá-  
 nice zábrania.

*Objekcyá* Daymy to że iáko nie Ordynat á zátym  
 nie obligowány do posłuszeństwa Ordynáckiemu práwu  
 nie zgrzeszył przeciwko Konstytucyi y Ordynácii wy-  
 żey cytowánym, zgrzeszył ieónák przeciwko práwu,  
 to iest: przeciwko recessowi Seymowemu *Anni 1677.*  
 że poczynił te donacye.

*Odpowiedź* Zeby kto mógł niezawodnie powiedzić  
 o czyiey ákcyi że iest formálnym y prawdziwym prze-  
 ciwko práwu grzechem, trzeba pierwey pokazać decy-  
 zya práwá: że te lub inne práwo decydowáło, áby tey  
 ákcyi nie robić; álbowiem gđzie zakazu práwá nie



masz, tam przestępstwa zakazu bydz nie może. To  
 zaś rzecz widoczna że, reces Seymowy dlatego fame-  
 go że iest reces y odłożenie decyzji, nie iest decyzja;  
 y żadnym zakazem nie zágradza drogi do czynienia do-  
 nacyi: á zátym przestąpić tego nie podobna co drogi  
 nie zalega. Ani też ten reces *favore* Rzeczypospolitey  
 nástąpił; ktora gdyby miała do tych Dobr prawo, nieczy-  
 niłaby samá sobie dobrowolnie szkody, y tak znaczne  
 dobrá mogac mieć pod támten czas zaráz, w recesby  
 dla tego nie puszczála, żeby ich aż dopiero zá lat kilká  
 odbierać mogła. Jákoż że nie *favore* Rzeczypospoli-  
 tey ten reces: znác to po nástępujących od czasu re-  
 cesu doszłych 19 Seymach, gdzie máiac wyraźne prá-  
 wo áby Seym od recesu záczynác, przecięż o żadney  
 swoiey do tych Dobr nie wspomniála pretensyi; náwet  
 Konstytucya *Anni* 1717, ktora naypewniey wszystkim  
 Rzeczypospolitey potrzebom y prawom iey prowido-  
 wác mogła, nie tylko o Dobrách Ostrogskich, ále ná-  
 wet y o 600. ludziách wzmianki nie czyni, choć cała  
 Rzeczypospolitey wykálkul owála obronę y aukcyono-  
 wania iey prywatnego zábroniła; owszem zkonfederalo-  
 wana Rzeczypospolita niżeli przystąpiła do tej Kon-  
 stytucyi, bráta pozwolenie od Dżiedzicá Dobr Ostrog-  
 skich żeby swoy Gárnizon w Dubnie lokowác mogła,  
 żeby zaś w Kámińcu Białeycerkwi Lwowie y innych  
 swoich Dobrách lokowála, nikogo się oto niepytáiac  
 czyniła. Toć znác że ztego recesu żadney sobie nie  
 formowála

formowała. pretensyi do Dobr Ostrogskich, iáko y praw swoich, y praw ktore Dobrom Ziemskim nadá. Iá zawsze pámiętna.

A nádto gdyby (choć bez fundámentu) supponowác że Rzeczpospolita miała iáka do Dobr Ostrogskich pretensya, coż te donácye przeszkadzaia do rezolucyi recessu? który ta władza y ta powaga, y tákaż łatwością rezolwować może Rzeczpospolita po donácyách, iákby go przed donácyami łatwiey, y ważniey rezolwować nie mogła; bo nie więcey iest obligowany ieden Xiażę Márzáték do posłuszeństwa Rzeczypospolitey, iák ci wszyscy ktorym donácye poczynił. Aniteż ci wszyscy więcey máia mocy *circa libertatē vetandi* iák ieden Xiażę Marzáték y każdy Szláhcic; Zwłaszcza że y przed nábyciem donácyi ciż sami opponowálibysię konfiskácii tych Dobr brońac Práwá natury iáko Sukcesorowie do tey substáncyi.

To zaś nie tylko *ius natura* y Práwo Dobr Ziemskich tak wiela Práwami y sprawiedliwością wsparte ále y samá *suadet* więcey niż *politica ratio*, iż iáko cáłey Rzeczypospolitey *corpus* złożone z liczby Osob Synow Koronnych, tak więkła liczbá Synow, większa część *totius* składaiaca bliżey iest *ad totum* niżeli Syn ieden; á zatym *convenientius* iest Rzeczypospolitey że większa liczbá iey Synow ukontentowana Dziedzictwem tych Dobr będzie, niż gdyby ieden Dziedziec był kontent.

Obiekcyá



*Obiekcya* Kiedy Rzeczpospolita zostawiła sobie do decyzji, toć tym samym zabroniła Xiążęciu Márszałkowi dysponować tą fortuna iako Dziedzicznemi Dobrami, pokiby ná to nie dała rezolucyi.

Odpowiedź ná ten argument iuż sa dwie wyżey odpowiedzi. *Pierwsza* pod Kwestya o approbacie Ordynacyi, gdzie tam jest: że w reprezentacyi zdania ludzkiego formowaná illacya, Prawem bydz nie może. *Druza* Odpowiedź jest *immediate* w tey samey Kwestyi że donacye do rezolucyi recessu nie sa przeszkoda. Ieżeli zaś w tey okoliczności, grzech iaki upatrzyc trzebá? to go wyżey szukać niż w Xiążęciu Márszałku należy, ale záraz w Teofilu ná ten czas Xięźnie Wiśniowieckiey á potym Lubomirskiey; bo tá by była wszystkiemu winna że nayspierwsza powszechnym naturálney sukcesyi Prawem iako Siostrá po Rodzonym Brácie te Dobrá wzięła, y podała tymże Prawem Synowi. Syn Siostrze, á Siostrá znowu Synowi Xiążęciu Márszałkowi. Ale ieżeli się Theofilá złoży decyzya Krolá, decyzya Osob Senatu y *Equestris Ordinis* w oczách całej Rzeczypospolitey podczas Seymu zawarła, że ci nie czyniac krzywdy naturálnemu Prawu oddali iey te Dobrá; Rzeczpospolita nigdy ich nie odbierała ani chciała kiedyżkolwiek odbierać, á zá tym ieżeli Theofilá niewinna się bydz pokaże iż pierwsza wzięwszy te Dobrá podała Sukcesorom Prawem natury? coź będzie winien Xiążę Márszałek zá poczynione

nione donácyę, ponieważ nie ináczey tylko z Práwem náтуры rázem, przyszło mu Práwo wolney temi Dobrámi dyspozycyi.

*Obiekcyá* Czemuż ciż sami Antecessorowie Xiażęciá Márszałká choć mieli náaturalne Práwo á przecięż y iedney Wsi nie álienowáli.

*Odpowiedź* Bo mieli Sukcessorow á ten nie ma y mieć się nie spodziewa. A do tego: iáko nikt podobno nie winuie Xiażęciá Márszałká ieżeli on więcej Dobr Possessorom porozdawał niż káždy z Antecessorow iego choć równie iák on rozdawać mogli, ták iż on mogąc czynić poczynił donácyę, nikt go winować nie powinien dla tego, że iego Antecessorowie nie czynili ich choć mogli; ponieważ to wszystko od dobrej woli ząwisło.

*Obiekcyá* Cożkolwiek bądź, przecięż *inconsulta to. ta Republica* nie trzebá było tego czynić, ále się ley pierwey porádzić.

*Odpowiedź* Nayprzod; zdánia Rzeczypóspolitey ktora ná Seymách nie *pluralitate uoiorum* ále *in plena káżdego aſſirvitate* decyduje, nie można sepárawać od zdánia Xiażęciá Márszałká y od zdánia wszystkich Donátaryuszow iego náwet y od Przyiaćioł ich wlystkich, ponieważ ci wszyscy iáko części skłádáiace z drugimi cáła Rzeczypóspolita *influunt* y przez siebie, y przez swoich Przyiaćioł w decyzyc y zdánia Rzeczypóspolitey; y choćby się co ná Seymie innym wszystkim zdáło, á Xiażęciu Márszałkowi y Donataryuszom



ryuszom Iego ktorzy sa *pars Senatús*, y *pars Ministerii*,  
y *pars Equestris Ordinis*, tudzież gdyby się ieszcze  
toż iámo y wszystkim ich przyaciółom nie zdáło, nie  
możnaby mowić że pierwsze innych wszystkich zdánie  
jest zdánie całej Rzeczypospolitey, áleby tylko można  
powiedzieć: iż iednym się tak zdáwało, á drugim inaczey  
A zá tym nie można mowić że czynienie przez Xiażę-  
cia Márszałká y przyięcie donácyi przez Donátaryu-  
szow Iego jest *inconsulta tota Republica*, ále chyba tyl-  
ko *inconsultis Civibus aliter sentientibus*, gdyż Stan Nay-  
wyższy wcale temu nie przeczy (co wszystko lubo nie  
ná Seymie áleż mieysce seymowania nie odmienia  
zdánia) nigdzie záś práwo nie pisze áby ieden nie  
mógł dysponować, ábo nábywać fortuny, poki się  
drugiego nieporádzi. Ale *dato non concessio* że Xiażę Sán-  
guszko z całą *idem sentientium* pártiya to jest z ta całą  
częścią Rzeczypospolitey moglby gdzie zástáć całą  
Rzeczypospolitą y szukać iey rády, to tey rády y rezolu-  
cyi ná nią szukaćby ná Seymie trzebá, lecz kiedy iuż lat  
śiedmnaście minęło iák Rzeczypospolita rád, y rezolucyi  
nie dáie, toć wziąć tey rády niepodobna; Uwodząc się záś  
nádzieia rády zostáwić bezpotomnym zeyściem nie  
dysponowaną fortunę, byłaby podobno gorsza ráda  
niżeli tá *asseritur*, iż nie czekáiac rády poczyniono do-  
nácye; bo iezeli teraz gdzie wolna dyspozycya deter-  
minowała *jus* káżdego y wyznaczyła co jest czyie,  
á nie maź ulpokoienia? cóżby się w ten czas działo  
gdzie

gdzie każdyby z osobną pretendował: iż albo więcej,  
albo wszystko lego.

Resztę tej Kwestyi (jeżeli by jeszcze iakie bydz mogły)  
skrupułow, doskonale rezolwować będą czternaście  
Klasztorow pod recessami Sęymowemi *Annorum* 1726.

§ 1736. (i) oczekujących *de Lege* potrzebney ná swoje  
fundusze approbaty, ktore (ile Dobrá máiace) tak *ple-  
no iure* ich záżywáia, iak ináczey po nástapionych  
approbatách záżywác nie będą mogli, choć te Dobrá  
tylko *iure pietatis, non iure naturae* nádane máia;  
kiedy zaś im kto kwestyonuje w rzadách zádáiac że  
Recessá jeszcze nie rezolwowáne, może bydz appro-  
batá albo dysapprobatá funduszu tego? tak odpowia-  
dáia: że Pan B O G iako *Supremus* wszystkich *etiam*  
około fortuny akcyi ludzkich *Arbiter*, ma w recessie  
niedościgłych Sądow swoich zawieszona decyzya o  
káždego akcyi; ále to Boskiemu Recessowi y przy-  
szley Jego decyzyi bynajmniej *non praesudicat*, że kto  
według słuźacego sobie postępuje Práwá. Poprá tej  
rezolucyi y ci wszyscy ktorzy albo Dobrá Dziedzic-  
zne zá Krolewskie, albo Krolewskie zá Dziedziczne  
trzymáia, y niemi dysponuia nie máiac jeszcze o naturze  
tych Dobr *in suspensio* będącey wyiáwionej Decyzyi.

Objekcyá taká rzeczá kiedy to sa Dobrá Ziemskie, po  
skończonym Práwie Májoratu do Práwá natury po-  
wszechnego według tych wszystkich dowodow przy-  
wroczone, á zátym Xiążęciá Sangušzká Dziedziczne,

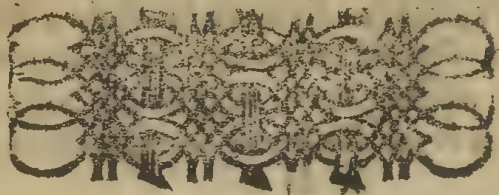
N

przez



przez niego iako Dżiedzicá tráfakcyámi prawnemi  
dysponowane, toć Rzeczpospolita nie będzie miała  
mocy przy rezolucyi reccesu o tych Dobrách decydo-  
wać á przecięż sobie zupełna moc decyzyi przez re-  
cess zostawiła.

Odpowiedź Ma moc zupełna do decyzyi o tych  
Dobrách Rzeczpospolita, tak właśnie: iák kiedy ko-  
go o najlepsza według Práwá zrobiona zápozwa  
tráfakcya; Sad káždy spráwiedliwy, ile Sad: ma moc  
decydowania álbo to zła álbo dobra tráfakcya, lecz  
ile spráwiedliwy, dobry y według Práwá zeznáney  
tráfakcyi káfłować nie może, owšem uzná iá záważna  
y dobra. Ze zaś Rzeczpospolita iest Sędziá równie  
Naywyższym iák Spráwiedliwym, o tym nikt wątpić  
nie będzie áni supponować może áby rozládziac Sprá-  
wę między Sukkcessorámi y Málta, sobie te Do-  
brá przysádzáć miała. máiacz doświadczenia : że táz  
Rzeczpospolita z Dobr swoich Dżiedzicznych *per distri-*  
*butivam* Monárchow *gratiam* Synom swoim, czego  
Práwo náтуры dáć im nie może; dáć ále nie-  
co z Práwá náтуры máia odbiera.



Fol.  
now  
Fol.  
Fol.  
Fol.  
żne  
Fol.  
Fol.  
Eode  
Eode  
Fol.  
Fol.  
Eode

## Omyłki Drukárskie.

Fol. 6. nieodbieráiac mu Práwá wolney woli dyspo-  
nowania tym co mu Práwem Májoratu przypádło

Fol. 18. łaskáwicy czytay łatwicy.

Fol. 21. Pospolite czytay Polske

Fol. 31. żeby tedy takowe Práwá zupełnie były wa-  
żne w lat 20. potym tenże

Fol. 14. obywá czytay obydney

Fol. 82. *ex fundo* czytay *ex fæudo*

Eodem Fol. *districiva* czytay *distributiva*.

Eodem Fol. *fædum* czytay *fæudum*.

Fol. 19. pzwolić czytay pozwolić

Fol. 99, Márka czytay Málta

Eodem Fol. Dobrpá czytay Dobrá





Copyright Clearance Center

15



